Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem ni edziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
z abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 809, Grudziądz 294.

Numer 225. | **BYDGOSZCZ, sobota dnia 29 września 1928 r.** | **Rok XXII.**

Aż 10 projektów zmiany Konstytucji!

Warszawa, 28. 9. (tel. wł.) Dzisiejszy „Robotnik“ przytacza obszerne wyjątki drukowanej jako rękopis broszury posła Piaseckiego zawierającej

sprawozdanie z konferencji w łonie Be-Be

odbytej pod przewodnictwem prezesa komisji konstytucyjnej Sejmu Makowskiego. W konferencji tej brali udział wybitniejsi posłowie, kilku przedstawicieli rządu, wyżsi urzędnicy itd. Referaty piśmienne zawierające **projekty reformy konstytucji złożyli pp. Bukowiecki, Estreicher, Jaworski, Kochanowski, Kamieniecki, Car, Piasecki, Matuszewski, Tarnowski i Zawadzki.**

„Robotnik“ obszernie streszcza projekty zmiany konstytucji, w szczególności zaś w sprawie **wyboru prezydenta Rzeczypospolitej.** Pan Bukowiecki proponuje wybór prezydenta przez plebiscyt z pozostawieniem zgromadzeniu narodowemu prawa stawiania kandydatur. P. Hołówko popiera ten projekt, wysuwając ograniczenie liczby kandydatów do dwóch, przyczem jednego wybrałyby izba poselska i Senat wspólnie, drugiego zaś wyznaczyłby umierający prezydent, gdyż według ujęcia p. Hołówki

prezydent wybierany byłby dożywotnie.

Posłowie Piasecki i Sapieha doradzali, aby kandydaturę nowego prezydenta wyznaczył ustępujący względnie umierający prezydent. Natomiast dyrektor Matuszewski i Jan Piłsudski proponowali

wybór prezydenta przez zgromadzenie narodowe.

Wybór prezydenta

na 10 lat

proponowali pp. Zawadzki, Kamieniecki, Estreicher i Piasecki, za 7-mio letnią kadencją wypowiedział się Jan Piłsudski.

Projekty konstytucji przwidują również

ograniczenie możności obalenia rządu.

Profesor Estreicher proponował, aby parlament mógł uchwalić wotum nieufności dla rządu tylko jeden raz w roku w okresie uchwalenia budżetu. Poseł Kamieniecki ogłosił propozycję, aby obie izby mogły uchwalić wotum nieufności, natomiast

za pełnem zniesieniem odpowiedzialności politycznej przed parlamentem

opowiedzieli się panowie Bukowiecki, Lechnicki, Zawadzki, Roman Eustachy Sapieha, Ochanowicz, Maćkiewicz, Anusz i Piasecki

„Robotnik“ komentując projekty reformy Konstytucji uważa, iż oznaczają one

ogromne przesunięcie na prawo całego Bebe.

Jedynie nieliczne wydziały demokratyczne z Janem Piłsudskim na czele opowiedziały się za utrzymaniem dotychczasowych zasad ustroju. Pismo dodaje, iż dla przeprowadzenia choćby części zamierzeń sformułowanych na konferencji trzebaby porozumienia Bebe z prawicą. O jakiemkolwiek porozumieniu z lewicą na tych zasadach nie może być mowy.

O usprawnienie administracji państwowej.

Utworzono jeszcze jedną komisję.

Warszawa, 28. 9. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem obradowała Rada ministrów pod przewodnictwem premjera Bartla. Uchwalono m. in. utworzenie **komisji dla usprawnienia administracji publicznej** pod przewodnictwem premjera. Zadaniem tej komisji będzie opracowywanie planu usprawnienia administracji publicznej. ustalenie metod pracy w urzędach, system kształcenia personelu urzędniczego oraz polityka osobowa. W skład komisji mają wejść osoby powołane przez premjera. Przysługiwać im będzie prawo przeprowadzenia badań w poszczególnych urzędach.

Zapadła także uchwała o **podniesieniu kapitału zakładowego Banku Rolnego o 30 milj. zł.** Odpowiedni kredyt uchwalony będzie w dodatkowej ustawie budżetowej. Wreszcie uchwalono projekt rozporządzenia o medalu 10-lecia uzyskania niepodległości.

Po posiedzeniu Rady ministów odbyło się posiedzenie Rady gabinetowej, na którem omawiano sprawy budżetu.

Za 2 miljony brylantów skonfiskowano.

Warszawa, 28. 9. (tel. wł.) 760 karatów brylantów wartości dwóch milj. zł. skonfiskowano przemytnikom w Polsce na zasadzie orzeczenia komisji ekspertów z ramienia ministerstwa skarbu. Brylanty nie są pochodzenia rosyjskiego. Komisja rzeczoznawców orzekła, iż musiały one być przywiezione z zagranicy, gdzie stosują najnowsze metody szlifowania.

Bukareszt, 28 9. (tel. wł.) Marsz. Piłsudski odbył incognito podróż samochodem po Siedmiogrodzie, przyczem zwiedził szereg ważniejszych miast.

* * *

Warszawa, (AW) Poseł włoski przy rządzie polskim p. Maioni udekorował p. premjera Bartla wstęgą włoskiego orderu św. Maurycego. Po dokonanej dekoracji p. premjer Bartel wydał śniadanie, w którem uczestniczyli prócz posła Maioniego, p. minister spraw zagranicznych August Zaleski, podsekretarz stanu Wysocki, wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski i inni.

O naprawę bilansu handlowego.

(AW) Wczoraj odbyła się w Warszawie narada przedstawicieli sfer gospodarczych, w której udział wzięli przedstawiciele przemysłu pp.: b. min. Klarner, b. min. Przanowski, Jeziorański oraz przedstawiciele handlu: Wartalski, Herse, Drzewiecki, Jakubowski, Chełmoński i posłowie Wiślicki, Brun, Idzikowski. Zebrani zastanawiali się nad niedomaganiami przemysłu i handlu zmierzając do wzniesienia produkcji, w celu **uniezależnienia Polski od nadmiernego importu** oraz w celu dopomożenia władzom rządowym w jego akcji naprawy gospodarczej, w szczególności w kierunku unormowania bilansu handlowego.

Oszustwa biletami kolejowemi w Gdańsku.

Z początkiem października odbędzie się w Gdańsku rozprawa przeciwko 10 urzędnikom Gdańskiej Dyrekcji Kolejowej, oskarżonym o sprzedawanie zużytych biletów kolejowych na przejazd z Gdańska do Sopotu, oraz biletów uprawniających do podróży dalekobieżnych w Polsce. Oszuści zmieniali na blankietach nazwę stacji. Proceder ten uprawiali oni od szergu lat, dopiero na skutek doniesienia żony jednego z oskarżonych, która prowadzi proces rozwodowy z mężem, nadużycia zostały wykryte.

Jakubowski niewinny.

Berlin, 28. 9. (tel. wł.) W głośnej sprawie robotnika polskiego Jakubowskiego zaszedł wczoraj wypadek, który może zadecydować o całkowitej jego rehabilitacji. Dwaj bracia zamordowanego chłopca Ewalda Nogensa, **Fryderyk i August Nogensowie złożyli przed sądem śledczym zeznanie obwiniając się o zamordowanie swego brata.** Matka ich oświadczyła, iż wiedziała o zbrodniczym planie synów i dlatego wyjechała. Wyrok skazujący Jakubowskiego oparty był na zeznaniach tych trojga, którzy obecnie pierwotne swoje zeznania całkowicie zmienili.

Konfiskata pisma berlińskiego.

Berlin, 28. 9. (tel. wł.) Jak donosi „Berliner Tageblatt“ z Katowic, skonfiskowano tu nr. 455 tegoż pisma, ponoć za tendencyjną wiadomość o stosunkach polsko - litewskich. „B. T.“ odnosi się wrogo wobec Polski, chociaż ukrywa to pod pozorami demokratyzmu i humanitaryzmu.

Olbrzymie świętokradztwo.

W Jeżowie pod Łodzią dokonano olbrzymiego świętokradztwa w kościele parafjalnym. Do kościoła włamali się niewykryci sprawcy i skradli wota, wartości **100 000 złotych.** Policja czyni energiczne dochodzenia.

Dymisja rządu szwedzkiego.

Sztokholm. Rząd Ekmana podał się do dymisji. Król odbył naradę z przewodniczącym partyj politycznych i izb. Prawdopodobnie gabinet Ekmana pozostanie przy władzy a zmiana nastąpi jedynie na stanowisku ministra spraw zagranicznych Loewgrena, który przepadł przy ostatnich wyborach do parlamentu. Kryzys rządowy jest następstwem wyborów.

Choroba Stresemanna.

Berlin, 28. 9. (tel. wł.) Stan zdrowia min. Stresemanna znacznie się pogorszył. Odwołana została konferencja pomiędzy Stresemannem a sekretarzem stanu Schubertem, który powracał z Genewy przez Baden - Baden.

Mrozy w Skandynawji.

Oslo. (AW) W całym kraju nastąpiło gwałtowne obniżenie temperatury. W północnej Norwegji zapanowały ostre mrozy. W okręgu Finmarkens śnieg spadł pokrywając kraj warstwą półmetrowej wysokości.

Masowe samobójstwa w Pekinie.

(AW) Szerzy się w Pekinie prawdziwa epidemja samobójstw. Ciężka sytuacja ekonomiczna oraz liche uposażenie i zwolnienie wielotysięcznej rzeszy niższych funkcjonarjuszy państwowych zdają się być tu dostatecznem wytłomaczeniem. Z powodu zupełnego braku pieniędzy jest w dalszym ciągu zamknięty tutejszy uniwersytet, co zmusiło studentów do zorganizowania stowarzyszenia, mającego na celu zwalczanie obecnego rządu. W armji chińskiej żołnierze z powodu braku dostatecznego pożywienia oraz wzrastających coraz bardziej chłodów wypowiedzieli w kilku okolicach posłuszeństwo.

Propozycje niemieckie co do traktatu z Polską.

Za drzewo, mięso i węgiel żądają ustępstw politycznych.

Berlin, 28. 9. (tel. wł.) Minister Hermes przybył do Berlina wczoraj rano i przewodniczył na **posiedzeniu Rady gospodarczej Rzeszy.** Wyszczególnienie postulatów polskich w dziedzinie wywozu nierogacizny, bydła i węgla, doręczone delegacji niemieckiej w Warszawie przed kilkoma dniami zostało już rozpatrzone przez zainteresowane resorty niemieckie.

Po swym powrocie do Warszawy dr. Hermes będzie mógł wyrazić imieniem rządu niemieckiego zasadniczą zgodę na częściowe zadośćuczynienie życzeniom polskim wzamian za polityczne **ustępstwa polskie w dziedzinie objętej rokowaniami komisji prawniczej.**

Jednem z tych ustępstw ma być **zniesienie wiz między Polską a Niemcami.** Wzamian za to Niemcy skłonni są do otwarcia granicy do **wolnego przywozu węgla polskiego** na podstawie osiągniętego porozumienia zainteresowanych gałęzi przemysłu węglowego obu krajów co do **podziału rynków i ustalenia cen.** Równocześnie oba rządy mogłyby zawrzeć **konwencję kolejową** kładącą kres konkurencji Szczecina i Gdyni, przez które idzie zagranicę węgiel polski i niemiecki.

W praktyce plan niemiecki zmierza do otwarcia węglowi polskiemu zbytu w Niemczech wzamian za ustąpienie Niemcom rynków północno - europejskich odebranych w swoim czasie Anglji. Dalej Niemcy skłonne są zgodzić się na wolny przywóz mięsa pod warunkiem, iż wywóz nierogacizny ograniczony zostanie do nieznacznego kontyngentu. Natomiast na **przywóz bydła nie chcą się zgodzić wcale.**

1,2 miljona Polaków w Niemczech.

Lecz Berlin podaje fałszywe statystyki.

Na wystawie prasowej w Kolonji urządzono także oddział mniejszości narodowych w Rzeszy. Według wystawionych tam danych jest w Niemczech 1,2 milona Polaków, 200 000 Łużyczan, 20 000 Fryzów, 28 000 Duńczyków, i 35 tys. Litwinów.

Nacjonalistyczna prasa niemiecka podnosi protest przeciwko tym cyfrom, twierdząc, że są przesadzone. Przytem prasa ta powołuje się na wyniki spisu ludności w Niemozech z r. 1925, który to spis dokonany został bez wszelkiego nacisku i każdy obywatel dobrowolnie mógł podać swą przynależność narodowościową, jak chciał.

Dobrze wiemy jak ta „swoboda" w Niemczech wygląda. Wiemy to z czasów przedwojennych i wiemy to z doświadczeń naszych rodaków w Opolskiem. Trzeba mieć tam naprawdę wielką odwagę, by się przyznać do narodowości polskiej. Niemcy w swym spisie ludności starym sposobem wynajdują nowe narodowości, jak n. p. narodowość Mazurów w Prusach Wschodnich, których nie zalicza się do Polaków.

Otóż wedłu tego spisu ludności z 1925 r. było w Niemczech 214 115 Polaków, 62 462 Łużyczan, 7 389 Fryzów, 5 222 Duńczyków, 2 571 Litwinów i 49 926 Mazurów (?) Oprócz tego zapisano ludzi o 2 językach ojczystych i naliczono ludzi o języku polskim i niemieckim 507 721, łużyckim i niemieckim 9 967, fryzyjskim i niemieckim 1 133, duńskim i niemieckim 2 289, litewskim i niemieckim 2 860, mazurskim (?) i niemieckim 31 1772.

Niemcy republikańskie i rzekomo liberalne w dziedzinie swych mniejszości tak samo oszukują świat jak Niemcy Wilhelmowskie, wywołując nacisk przy spisach ludności i wynajdując nowe narodowości, jak mazurskiej (?) i narody dwujęzyczne (?), czyli o 2 narodowościach.

Litwini podpalają majątki polskie.

(AW.) Terrorystyczne organizacje litewskie w dalszym ciągu kontynuują zbrodniczą akcję niszczenia własności polskiej na Litwie. Z różnych stron powiatów koszedarskiego, wiłkomirskiego i szawelskiego donoszą o podpalaniu budynków majątków polskich. Podpalenie odbywa się według przyjętego systemu, co wskazuje, że jest to dzieło jednej organizacji najprawdopodobniej „Żelaznego wilka". Dotychczas spalono następujące folwarki: Jaśminówka i Zabrucze, własność Krukowieckich, Podlasię — Piotrowskiego, Wilnianka — Zaduszyckiego, Oświęcim — Boguckiego, Wilja — Zaruskiego, Maciejów — Okrzewskiego, Szepietówka — Oskara Zaręby, Rawiczów — Grzebańskiego, Matowa Góra — Szarskiego, Oziębin i Janinów — Braci Namojskich, Walentynów — Adamskiego, Wiślanów Witwickiego oraz kilka drobnych folwarków.

W letnich wakacjach, u wód, czy w podróży,
MYDŁO REGERA dobrze ci posłuży.
Czy cię Tatry nęcą, czy polska Rywjera
Nie żałuj wydatku na MYDŁO REGERA.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

SOBOTA, 29 WRZEŚNIA.

Poznań. (344,8). Godz.: 7,00—7,15: Gimnastyka poranna. 13,00—14,00: Sygnał czasu, koncert gramofonowy. 14,15—14,30: Komunikat PAT. 17,15—17,40: Kurs wyższy języka angielskiego. 17,40—17.55: „Ze świata kobiecego" — p. Sabina Świdzińska. 18,00—19,00: Program dla dzieci (Transmisja z Warszawy). 19,00—19,25: Gawęda reporterska — p. red. Winiewicz. 19,30—19,55: Odczyt pt. „Litwa dzisiejsza" — prof. Włodz. Dworzaczek 20,00—20,20: Komunikat gospodarczy. 20,30—22,00: Wieczór starych mistrzów. 22,00—22.20: Sygnał czasu, komunikaty: meteor. i PAT. 22,20—22,40: Nadprogram. 22,40—24,00: Muz. taneczna z winiarni „Carlton" 24,00—02,00: 17-ty koncert nocny firmy „Philips".

Warszawa. (1111). Godz.:12,00—13,00: Koncert z płyt gramofonowych 13,00—13,10: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-meteor. 15,00—15,20. Komunikaty: meteor., gospodarczy, oraz nadprogram 17,25—17,50: Odczyt pt „Co możemy obserwować na siebie w m. październiku" — dr. Jan Gadomski. 18,00—19,00: Program dla dzieci. 19,00—19,20: Rozmaitości oraz komunikat Tow. Zach. do hod. koni w Polsce. 19,30—19,55: „Radjokronika". 19,55—20,05: Komunikat rolniczy 20,05—20,30: Nadprogram, komunikaty. 20,30: Koncert wieczorny, w przerwie biuletyn w języku francuskim. 22,00—22,05: Sygnał czasu. komunikat lotn.-meteor. 22,05—22,20: Komunikat PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22,30—23,30: Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza".

Nowe żale niemieckie.

Berlin, 28. 9. (tel. wł.) „Vossische Ztg." w obszernym telegramie z Wrocławia rozpisała się na temat rzekomego ucisku niemieckiej mniejszości w województwie śląskiem. Ucisk ten przejawia się jakoby w zakresie szkolnictwa. Mówiono, że Anglja stanowczo nie chce słyszeć o skargach niemieckich na Śląsku. Donoszą, że prezes komisji mieszanej Calonder zamierza odbyć w grudniu podróż inspekcyjną po całym Śląsku z upoważnieniem sekretarjatu Ligi Narodów. Niemcy nie robią sobie jednak z tego wiele nadziei. Volksbund zamierza jeszcze raz wystąpić ze skargą do prezesa Calondera, lecz komisja będzie mogła rozważyć ją w najlepszym razie dopiero w listopadzie.

(Z powyższem należy porównać wiadomość wczorajszą o ucisku Polaków na Śląsku Opolskim, którzy daremnie się skarżą do Calondera. — Red.)

Bandytyzm w Meksyku.

300 kolejarzy zamordowanych.

Meksyk, (AW.) Związek kolejarzy meksykańskich zwrócił się z ultimatywnym żądaniem do rządu meksykańskiego o zapewnienie konduktorom, a zwłaszcza maszynistom kolejowym bezpieczeństwa w czasie pełnienia swych obowiązków. Kolejarze motywują swoje żądania tem, iż w ciągu ostatniego miesiąca przeszło 30 maszynistów i palaczy kolejowych padło zabitych w czasie nieustannych napadów band meksykańskich na pociągi. W ciągu ostatniego roku podobnych morderstw zanotowano około 300.

Nawet w Palestynie ich nie lubią.

Napad Arabów na żydów w bóżnicy.

Londyn. (AW) Donoszą tu z Jerozolimy o niezwykłym wypadku, który miał miejsce podczas odprawiania modłów w dzień żydowskiego święta „Sądny dzień". W chwili gdy setki żydów zagłębione były w modlitwie, zjawiła się angielsko - arabska policja i zażądała usunęcie przegrody, która w myśl przepisów religji mojżeszowej powinna dzielić w czasie nabożeństw kobiety od mężczyzn. Modlący przeciwstawili się temu, na co policja odpowiedziała w sposób bardzo gwałtowny, **bijąc żydów.** Tłum rozbiegł się pod naporem policji. W krótce potem zorganizowali żydzi wielką demonstrację, która udała się do gubernatora Palestyny, aby złożyć mu odpowiednie zażalenie. W całym kraju panuje ogromne oburzenie. Żydowska rada narodowa zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie, aby omówić sposób zareagowania na ten niezwykły incydent.

GRAMOFONY
salonowe — na najdogodniejszych warunkach
Jerzy Dziembowski
Bydgoszcz, Plac Wolności 1. 5410

Z Bydgoszczy do Krynicy.

(Dokończenie)

Za mało podróżujemy. — Wzajemne poznanie podstawą zdrowia państwowego. — Egzotyczna Krynica. — Tło dla filmów. — Śląski robotnik na tle uzdrowiska. — Wszystko skończy się pomyślnie.

Gdy pociąg stanął na dworcu w Krakowie, przypomniałem sobie, że przed 20 laty po raz pierwszy z Poznańskiego wyruszyłem z wycieczką polskich uczniów gimnazjalnych do Krakowa, a później do Zakopanego. Na dworcu w Krakowie wówczas oczekiwał nas czcigodny mec. Bernard **Chrzanowski,** poseł w Berlinie, a w Polsce niepodległej kurator szkolny. Było nas około 30-tu, po kilku z różnych gimnazjów (z Pelplina, z Chełmna, Gniezna, Rogoźna, Śremu, Ostrowa, Poznania, a jeden nawet z Wrocławia). Czemu o tem wspominam. Bo znajduję, że większość z tych, którzy w onych wycieczkach brali udział, zajmują dziś wybitnie czynne stanowiska; oni to stanęli okoniem wobec nieszczęsnej polityki separatystycznej Min. b. dz. pruskiej, i umieli ogarnąć interesy państwowe Polski jako całości. Wycieczki gimnazjastów do Galicji organizowane przez mec. B. Chrzanowskiego, przygotowały dla odrodzonej państwowości polskiej dziesiątki obywateli, którym w połączeniu z działaczami ludu roboczego, wyszkolonymi na wychodźtwie, zawdzięczać należy, że Poznańskie i Pomorze ocknęły się z kultu mordercy prez. Narutowicza oraz z tej ohydnej postawy antypaństwowej, w jaką ziemie te były wepchnięte przez bankrutów wielkiej ongiś organizacji politycznej.

My, Poznańczycy, stanowczo **za mało podróżujemy.** Stąd wypływa nasza drugorzędna rola w państwie polskiem. Kto widział więcej części swego kraju ma pewną miarę porównania. Minione pokolenia więcej korzystały z przyjemności podróży. Znałem starców, którzy odbyli w ciągu życia kilkadziesiąt podróży z Poznańskiego do Częstochowy.

Mimo, że w 1913/14 r. przez dwa semestry uczyłem się w Krakowie, a w 1919 r. jeszcze raz wpadłem na jeden dzień z Sosnowca w okresie powstania śląskiego, po tylu latach jak nieznanemu dziwu przypatrywałem się miastu z okien wagonu. Na dworcu w Krakowie typ **Polaka jest w mniejszości.** A cóż dopiero w Krynicy. Tam 95 proc. kuracjuszy **stanowią żydzi,** ale to jacyś **żydzi egzotyczni.** Człowiek nie dziwi się, że w b. Królestwie Kongresowem ostała się społeczność żydowska w hałatach, z przesądami średniowiecza. Toć szkoła niemiecka uczyła nas, że granica państwa rosyjskiego jest zarazem granicą Europy. Ale pod rządami Niemców austrjackich nie spodziewał się nikt zastać **jeszcze większe zacofaństwo kulturalne** żydów galicyjskich niż wśród żydów b. Kongresówki. Ludendorff w swoich pamiętnikach wyznaje, że gdyby był znał Galicję oraz inne prowincje b. Austro-Węgier, w podobnym stanie zapuszczenia przez Austrję zostawione, nigdy nie dopuściłby do wojny. Tak oto **jeden zaborca potępił drugiego.**

Przed kilku jeszcze laty **sprawa żydów polskich była sprawą międzynarodową,** kiedy zdawało się, wrogom naszym, że poruszając ten temat, mogą Polsce zaszkodzić. Dziś głucho o żydach polskich, więc my powinniśmy się postarać, aby znów o nich było głośno. Stany Zejdnoczone i Palestyna, dokąd największa szła emigracja żydów z Polski, zamknęły dla nich podwoje. Dokąd więc ma ten żyd polski emigrować? — Skoro Liga Narodów narzuciła się jako opiekun żydów, niech stara się sprawę rozwiązać. **Żydzi są rasą śródziemnomorską, im trzeba klimatu ciepłego. Żyd więdnie w zimowym klimacie Polski i dlatego żydzi polscy zapełniają wszystkie uzdrowiska polskie a także niemieckie.** Dlatego należy wyznaczyć strefy odpowiednie w Afryce i Ameryce Południowej, dokądby żydzi polscy mogli emigrować. Sprawą tą należy zainteresować Nansena, który regulował uchodźtwo Ormian i Greków. — Gdy członkowie jednej rodziny mają zamieszkanie, to o nieporozumienia nie trudno. Jakże się dziwić, że zachodzą tarcia między społeczeństwem polskiem a żydami, gdy w Kongresówce i Galicji stanowią oni większość miejskiej ludności, a przytem wyodrębniają się ubiorem, językiem, religją i obyczajami?

Większość **żydowskich kuracjuszy Krynicy** to typ nie narzucających się drobnych handlarzy czy rzemieślników. Bardzo nikły jest procent żydów świeżo **zeuropeizowanych,** którzy jak podobne typy w jakiemkolwiek społeczeństwie razi przez brak względu na nerwy bliźnich i nahalność.

Zadziwiające jest, że **reżyserzy polskich filmów** nie szukają tematu, jaki poruszył Wyspiański w swych **„Sędziach".** W Europie nie ma zapewne drugiego tak **egzotycznego środowiska jak żydzi Kongresówki i Galicji.**

Jeśli dodamy do tego barwne stroje górali ruskich, (Krynica leży już na obszarze etnograficznym ruskim) i drewniane budynki górali o zupełnie odrębnym charakterze oraz piękne góry, to gdzież znajdziemy drugie podobnie wdzięczne tło w Europie? Ameryka ma na eksport specjalny swój rodzaj **filmów z krowiarkami** (cow-boy), polski przemysł filmowy mógłby dla żydowskich i nieżydowskich teatrzyków Ameryki dostarczyć filmów na tle ghetta Galicji i Kongresówki. Byłaby to zarazem najlepsza propaganda w kierunku uzyskania ulg dla **emigracji** żydów **polskich do Ameryki.**

Z 35 000 kuracjuszy Krynicy w 1928 r. przeszło 30 000 to chyba żydzi. Zostawią oni ładny kapitał na miejscu. Oni też budują olbrzymie 3 i 4 piętrowe domy.

Przy budowie zatrudnieni są nawet weseli Ślązacy. **„Kaj idziesz, piorunie"** — rozlegało się często pod wieczór z łąki, na której stały prowizoryczne szałasy mularzy. Dowiedziałem się, że śląscy mularze są poszukiwani do prac betonowych, w czem są specjalistami, których poszukuje się do prac na wszystkich krańcach Polski. W jakąś niedzielę jednego z tych Ślązaków odwiedziła małżonka z dwojgiem dzieci Najmniej sześć godzin koleją jechać musieli do męża i ojca. Wielkie zadowolenie sprawia rodzina robotnicza dostatnio ubrana, zachowaniem nic nie odbijająca od europejskich kuracjuszy w parku uzdrowiska. Przed niedawnemi laty jeszcze wywożono robotników rolnych do prac w Niemczech. Jaki smutny widok był tych postaci nędznie ubranych i źle traktowanych?

W Krynicy harmonijne zgranie Polaków z wszystkich dzielnic, począwszy od owych śląskich mularzy, których pogodne piosenki i naturalna wesołość odbijały się o uszy przechodnia, — to najtrwalszy obraz wywieziony.

Zapomniało się o wyczekiwaniu w biurach zarządu zdrojowego na dworcu przed odjazdem, gdzie naczelnik stacji zabawiał się w kuracjusza, urzędując na peronie bez czapki, w ubraniu cywilnem. Podróżnych, wracających z Krynicy do Poznania, traktują do Tarnowa mniej więcej jak naszych emigrantów na wyspie Ellis Island, u wejścia do Ameryki — **z niesłychaną obojętnością,** wypływającą z głębokiego przekonania, że **tego towaru nigdy nie zabraknie.**

Pod tym względem panuje doskonała zgoda między właścicielami pensjonatów, zarządem zdroju i koleją, że **do Krynicy powinni przyjeżdżać ludzie zupełnie zdrowi.**

Gdy w pensjonacie kuracjusz zażąda kuchni dietetycznej, bardzo często usłyszy odpowiedź: **Tu nie szpital.** A właśnie zła kuchnia pensjonatów krynickich zabija dobre działanie wód leczniczych. Świeże budynki murowane, nie wysuszone, pełne pleśni na ścianach, nie uprzyjemniają pobytu. Ale gdy przyjdziecie za lat kilka, zapewne nie będziecie mieli już powodów do zażaleń.

(b.)

Kryzys duchowy młodzieży.

(Wywiad z wodzem duchowym harcerstwa polskiego.)

Warszawa, we wrześniu

Nasz warszawski współpracownik przeprowadził rozmowę z naczelnym kapelanem harcerstwa polskiego ks. Bogdańskim, światłym kapłanem i niezmordowanym pracownikiem wśród młodzieży naszej na temat „kryzysu duchowego młodzieży". Szło mianowicie o odpowiedź na pytanie, dlaczego młodzież dzisiejsza jest naogół przygaszona duchowo, wchodzi w życie bez zapału, nie umie sformułować swych ideałów i nie umie dążyć do określonych celów.

„Ogół naszej młodzieży — zauważa ks. Bogdański — od kilku lat **przeżywa bardzo głęboki kryzys.** Każdy, kto jako wychowawca w szkołach czy organizacjach ma styczność z większą masą młodzieży, zauważył to oddawna, poprostu **poznać nie może tych samych ludzi z przed roku 1920** i w latach ostatnich, a nowe szeregi młodzieży, jeżeli chodzi o ich poziom ideowy, dzieli cała przepaść od pokoleń poprzednich. Nastąpiła zmiana gwałtowna, radykalna i, niestety, na gorsze. Zamiast dawnego życia, radości, poświęcenia i bohaterstwa nieraz, karności i heroizmu organizacyjnego, które tak bardzo cechowały młodzież jeszcze z przed lat dziesięciu ,spotykamy nietylko typy poszczególne, ale fakt przeważny płytkości i nudy w duszach młodych, rozpanoszenie wybujałego krytycyzmu, grubego zmaterjalizowanie, niewrażliwość na najwznioślejsze nawet hasła i cele, brak posłuchu i szarzyzna powszednia, która ją sama zjada i niszczy stopniowo.

Djagnoza przerażająca i choć dzisiaj po latach siedmiu tej śmiertelnej choroby, już **dadzą się zauważyć gdzieniegdzie przebłyski jaśniejsze, wróżące początek szczęśliwego powrotu do normalnego stanu** jędrności i radosnego rozmachu — choroba trwa nadal i organizm zatruty, pozostawiony sam sobie, nie prędko zwalczy zarazki go trawiące.

Prędzej czy później odzyskamy naszą dawną młodzież, bo siły żywotne, które w niej tylko zostały stłumione, lub zwrócone w fałszywym kierunku, przemogą wszelkie zapory — ale trzeba im samym pomóc przez uświadomienie ich stanu ducha i przez odpowiednie, łagodne i mądre, ale stanowcze kierowanie na drogi właściwe."

— Jakie są przyczyny tego stanu rzeczy — zapytaliśmy naszego czcigodnego rozmówcę.

„Wiele pod tym względem mówi nam data 1920 r., a kto przedtem obcował z młodzieżą i pracował z nią razem, dlatego wątpliwości żadnej niema na tym punkcie.

To, co dało życie całej Polsce — to osłabiło ducha młodzieży. Wygląda to na bolesny paradoks, a jednak dla doświadczonego oka jest faktem oczywistym.

Niepodległość Polski, ustalona ostatecznie w tym epokowym roku, była obniżeniem ideowości młodzieży.

Aby się o tem przekonać, dość odtworzyć sobie na chwilę choć jeden moment z poprzedzających ten rok całych lat pracy w organizacjach, przeważnie tajnych, na terenach szkół ówczesnych i poza niemi we wszelkich kołach młodzieży.

Wszędzie i wszystko działo się tam, planowało i wykonywało z tem jednem hasłem na ustach: „Dla ciebie, Polsko!"

I nie było wtedy żadnej rzeczy niemożliwej dla nikogo z młodych, żaden rozkaz nie był niewykonalny, żaden obowiązek zbyt ciężki, żadna ofiara zbyt lekka. Była to prawdziwa młodzież, upojona swą młodością, dysząca życiem, ofiarą i bohaterstwem a, mimo niedojrzałe lata ,przez metody tajnej pracy czujna, doświadczona i mądra.

Przyszedł rok dwudziesty. Ziszczały się wszystkie poprzednie marzenia. Młodzież cała, jakby jednem uderzeniem gromu porwana na nogi poszła, pobiegła naprzód, do szeregów, na pole bitew, na utrudzenia śmiertelne, na rany i śmierć. Nikt o tem nie myślał ani na chwilę — to wszystko już było przedtem przemyślane i przemarzone.

Poszli, złamali wrogie szeregi, wróciła ich połowa — reszta legła, jak na bohaterów przystało. Powrócili z rozedrganą duszą, z drżącemi jeszcze od śmiertelnego wysiłku rękami, wróciła na swoje miejsce dawne, na ławę szkolną, do domów, do organizacji.... A gdy ochłonęła od wrażeń przeżytych i gdy nastały znowu zwykłe dni codziennej pracy... ze zdziwieniem nie mogła poznać własnej duszy i całego otoczenia. Pustka wionęła na nią dookoła... Zabrakło idei przewodniej!

Wszystkie myśli i uczucia, wszystkie hasła i motywy działania skoncentrowano przedtem na tej jednej idei; niepadległość ojczyzny. Nie zabezpieczono tyłów, nie pomyślano o dalszym etapie rozwoju młodej duszy, nie wskazano jej dalszych dróg i szerszych widnokręgów. To też po zrealizowaniu tej najwyższej dla nich idei nastąpiło załamanie na froncie ideowym młodzieży".

Na tem zakończyliśmy nasz wywiad z ks. Bogdańskim, niedokończony, w połowie przerwany, bez wskazań i konkluzji i zrobiliśmy to celowo, aby pobudzić ludzi myślących i czujących do dyskusji, do wymiany wzajemnych myśli na tak ważny temat, jakim jest „kryzys młodzieży naszej".

H. Rys.

Jak rybak doszedł do majątku.

Tokio, we wrześniu.

W morzu japońskiem żyje specjalny gatunek ryb, tak zwanych Ta-e-li. Ryby te są dla swego dobrego smaku nader lubiane i poszukiwane przez mieszkańców kraju wschodzącego słońca.

Na wybrzeżu żyją rybacy, którzy trudnią się specjalnie tylko połowem tego gatunku ryb, albowiem ryby te nigdy nie ukazują się na powierzchni morza, natomiast mają zwyczaj wyszukiwania sobie legowisk na dnie morza w czeluściach i szparach skał podmorskich. Rybacy wykorzystują to i spuszczają na dno morskie garnki gliniane, a ryby wnet urządzają sobie tam legowisko. Po pewnym czasie wyciągają rybacy swe garnki, zwykle pełne ryb.

Przed paru tygodniami przypomniał sobie jeden z owych rybaków, że w miejscu, w którem obecnie łowi ryby, zatonął przed kilku laty parowiec z ładunkiem porcelany. Z powodu zbyt wielkiej głębokości, nie można było jednak porcelany uratować i skarb pozostał w przepastnych głębinach morza. Rybak postanowił więc zdobyć dla siebie owe kosztowne wazy i flakony, wykorzystując właśnie ów wyżej opisany zwyczaj znajdowania sobie legowisk przez Ta-e-li. — Wziął jedną z wielkich złowionych ryb, przywiązał do sznurka i spuścił na dno morza. Po kilku godzinach wyciągnął z powrotem swoją rybę, a wraz z nią wytransportował na powierzchnię morza wielką, kosztowną wazę. Po kilku tygodniach intensywnej pracy wydobył sprytny rybak prawie całą porcelanę. Trud jego został jednak wynagrodzony, albowiem porcelanę ową sprzedał w Tokio za 50 000 dolarów.

Pacyfizm.

— Co tu robią te armje, o la Boga?
— One stoją na straży paktu Kelloga!

Dr. Antoni Marczyński. 93

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Czem prędzej się z tem załatwimy, tem lepiej, — przekonywał towarzysza, przemilczając istotny powód pośpiechu.

Harry był zwięzły i decydował się szybko.

— Jaka tam noc dzisiaj? — spytał.

— Czarna, przyjacielu. Księżyc w pełni coprawda, ale chmury, jak...

— Mniejsza o poetyckie przenośnie i porównania.

— Więc zgadzasz się

— Owszem, ale.

— Nu? Jakie, ale?

— Ty będziesz się musiał sam tem zająć.

— Czemu? — spytał Ironfield podejrzliwie.

— Czy nie widzisz, u djabła? — huknął Fox, obejmując jednym szerokim ruchem ręki swoją pyjamę z koronkami i kwiaty i flaszki i otomanę.

— Ah tak. No widzę, że patrzysz na zegarek. Idą więc.

— Czekajno jeszcze. Czy nie możnaby przy tej sposobności pozbyć się jeszcze jednego kłopotu? Mam na myśli Betty Traveler. Nie przerywaj mi. Wiem wszystko. Opowiadałeś mi przecież. Chciałeś ją zatrzymać dla siebie, miała ci urodzić dzielnego syna i tak dalej. Znam tę piosenkę. Lecz skoro znalazłeś zaginioną córkę w Rio, to tamte zbożne zamiary straciły swą aktualność. Prawda? A wierzaj mi, że odetchnąłbym z ulgą. Dziwna rzecz. Tak, jakbym miał jakie przeczucia, że nawarzymy sobie piwa przez nią.

— Iiii, przeczucia. Ale owszem, owszem. Także jestem zdania, że należy z nią skończyć; nic mi na niej dziś nie zależy. Tylko jest jeden paskudny sęk, — westchnął i wtajemniczył wspólnika w swój plan pozbycia się Betty, oraz wyjaśnił powody, dla których musi się uciekać do takich „ceregieli". Harry Fox nie był tą wiadomością bynajmniej zbudowany. Powiedział:

— Wzięła cię córeczka pod pantofel, jak z tego wnoszę. Nie przypuszczam jednak, aby stąd mogły wyniknąć złe dla nas następstwa, gdyż dobrze wiem, jak drżysz o własną skórę i nie lękam się, abyś dla spełnienia kaprysów trochę postrzelonej córy miał palnąć jakie głupstwo. Ale niebezpieczeństwo może przyjść z innej strony, może je stworzyć sojusz twej Racheli z Betty Traveler. Oh, Izaak, nie myśl, że chytra Betty poczuła odrazu przyjacielski afekt do Racheli tylko dla jej pięknych oczu. Ona napewno coś knuje, a twoja córka będzie jej narzędziem, obym nie był prorokiem.

— Tfu, tfu, tfu — splunął zabobonnie

— I dlatego nalegam stanowczo, abyś z nią zrobił koniec zanim zarzucimy kotwicę w pobliżu Long Island. To niebezpieczna dziewczyna.

— Dobrze. Zrobione — przystał Ironfield i wyciągnął swą grubą, czerwoną łapę do pożegnalnego uścisku, poczem wyszedł z kajuty.

W ciągu niespełna godziny ukończono wszelkie przygotowania do nędznej, łotrowskiej komedji i silny oddziałek, złożony z dwudziestu zbirów z Ironfieldem na czele zaczął zstępować na dno okrętu, gdzie w opróżnionym na ten cel magazynie mieszkali od dwóch dni biedni emigranci.

— A, fuj! — wrzasnął Izaak, kiedy mały Tom odemknął drzwi, zaparte zzewnątrz na zasuwę. — Fuj! — powtórzył, przykładając czemprędzej do nosa naperfumowaną chusteczkę. Bowiem z wnętrza magazynu wionął na wchodzących tak potworny zaduch, że nawet majtkowie „Afrodyte", rekrutujący się z szumowin, co w mroźne noce noclegiem w kanałach miejskich nie gardzą, zatkali sobie nosy i jęli spluwać sierczyście, z obrzydzeniem. Był to ohydny konglomerat wyziewów brudnych, spoconych ciał smrodu ludzkich odchodów, wymiotów, wywołanych morską chorobą mniej odpornych osobników, woni mokrych kiecek, chust, ubrań, butów juchtowych, parujących gwałtownie w tem gorącu i podobnych zapachów... W dość przestronnym, lecz niskim magazynie, w którym możnaby pomieścić z dwadzieścia pięć łóżek stłoczono sto kilkadziesiąt osób różnej płci i wieku, od niemowląt przy piersi do starców. Całe umeblowanie tej wielkiej celi więziennej stanowiło kilka dużych skrzyń, na których spały dzieci; reszta leżała na podłodze wśród własnego kału, w strugach moczu lub siedziała pod ścianami drzemiąc, czy dumając posępnie nad nieszczęsną dolą emigranta, któremu złote góry obiecują agenci przed wyjazdem z ojczyzny; nic się nie zmieniło od czasów podróży nieśmiertelnego „pana Balcera" do Brazylji, tylko prospekty są ładniejsze i głośniejsza reklama...

Wejście trzymających się za nosy przybyszów nie wytrąciło większości ze stanu rozpaczliwej apatji, przygnębienia; może spali, a może nauczeni doświadczeniem wiedzieli, że taka wizyta nie przyniesie żadnej zmiany na lepsze. Ale z przeciwległego kąta oderwała się mała gromadka mężczyzn i idąc ostrożnie wśród leżących pokotem ciał towarzyszów niedoli, zaczęła się przedzierać w stronę Ironfielda, który wysunął się na czoło oddziału, panując bohatersko nad sobą i dzierżąc wciąż naperfumowaną chusteczkę w dłoni.

— Będzie mowa, reklamacje, protesty — mruknął, widząc, iż rozprawiająca z ożywieniem grupka wypycha na front siwiuteńkiego starca, dodając mu odwagi odpowiednimi okrzykami: — My za tobą, Marczak... Wgarnij mu rzetelnie! Cóż to, psiakrew, darmo jedziemy, czy jak? Nie złupili od każdego po sto dolarów?... Moiściewy, sto dolarów za taki kawałeczek, kiedy my po sto dolarów za całą drogę płacili... Pod kluczem trzymają... Ustępu niema.

Sędziwy delegat srodze oszukanych emigrantów przystanął przed Ironfieldem, złożył mu ukłon uprzejmy lecz daleki od wszelkiej uniżoności, jednym ruchem ręki uciszył gwar głosów, chrząknął mocno i usta otworzył.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Pijanych szoferów w Szwecji karze się bez litości.

W Polsce jest to „okoliczność łagodząca".

Szwecja jest krajem, w którym pijaństwo jest w szczególnej pogardzie. Toteż ludzi nietrzeźwych, zwłaszcza w miejscach publicznych, widzi się tam bardzo rzadko. Bardzo surowe kary są tam przewidziane na szoferów, prowadzących wóz w stanie nietrzeźwym. Sądy szwedzkie są zupełnie słusznie zdania, że jest niesłychaną lekkomyślnością i wprost zbrodnią, jeśli człowiek, który lada chwila może narazić na szwank czyjeś życie, jest pod „dobrą datą".

Toteż powszechne oburzenie stolicy wywołał postępek pewnego oficera rezerwowego, który prowadząc auto w stanie mocno podchmielonym zderzył je z innym wozem, a następnie stawiał opór policjantowi, który chciał go zaaresztować.

Lekkomyślnego oficera skazano na tysiąc koron kary pieniężnej i cztery tygodnie więzienia. Nic nie pomogło odwołanie się do wyższej instancji. Odpowiedziano, iż pijanych szoferów należy karać najsurowiej.

Stanowisko zupełnie racjonalne, które powinno znaleźć zastosowanie nietylko w kulturalnej Szwecji.

Tłum usiłował dokonać samosądu na szoferze.

W Krakowie na ulicy Kalwaryjskiej, pędzący samochód najechał na trzy idące włościanki. Jedna z nich doznała złamania obu nóg i prawej ręki, dwie pozostałe doznały lżejszych obrażeń. W kilka chwil na miejscu wypadku zgromadziło się wielkie zbiegowisko, które usiłowało zlinczować szofera. Przybyła policja zdołała obronić go przed atakami tłum. Szofer, kierujący autem tłumaczy się, iż mimo wielokrotnych znaków kobiety nie chciały zejść z drogi.

Wiadomości z kraju.

Ruina majątkowa popchnęła żyda do samobójstwa.

We Lwowie popełnił samobójstwo przez powieszenie się we własnem mieszkaniu kupiec bławatny Henryk Dawid Kochański, liczący 30 lat. Kochański pozostawił list, w którym podaje, że odbiera sobie życie z powodu ruiny majątkowej, a winę jego nieszczęścia ponoszą „małomiasteczkowi żydzi, oraz wymiary i egzekucje Izby skarbowej".

Wykrycie wielkiej szajki szpiegowskiej w Małopolsce Wschodniej.

Władzom wojskowym udało się po długotrwałych i żmudnych dochodzeniach wytropić dobrze zorganizowaną szajkę szpiegowską, której terenem działania były pograniczne powiaty nad Zbruczem. Aresztowano cały szereg osób, m. in. organizatora szajki Zaryckiego, specjalnego wysłannika wywiadu sowieckiego w Kijowie. Szczegóły sprawy ze względu na śledztwo trzymane są w tajemnicy.

Robotnicy łódzcy żądają zapłaty za czas strajku.

Łódzki związek zawodowy „Praca" wystąpił do przemysłowców z kategorycznem żądaniem wyasygnowania wypłat dla robotników za czas strajku z tytułu protestu przeciwko regulaminowi kar.

Przemytniczki.

W Katowicach przytrzymano dwie przemytniczki, u których znaleziono tkaniny jedwabne i skórki wyprawione łącznej wartości 8 000 złotych.

Zjazd obrońców Lwowa.

Z okazji obchodu 10-lecia Obrony Lwowa — w dniach 21 i 22 listopada br. urządza Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. wielki zjazd byłych Obrońców i uczestników odsieczy. Z. O. L. zaprasza gorąco wszystkich Obrońców Lwowa do uczestnictwa w zjeździe i uroczystościach 10-ej rocznicy oswobodzenia Lwowa. Komisja Zjazdowa Z. O. L. mieści się we Lwowie przy ul. Rutowskiego 11.

Utoniemy w smalcu amerykańskim.

Ze sfer kupieckich komunikują o niesłychanym zalewie naszego rynku żywnościowego smalcem amerykańskim. Zapasy tego artykułu, znajdujące się obecnie w składach hurtowych, wystarczą na kilkumiesięczne zapotrzebowanie miast.

Przeciwko gorączce importowej tłuszczów wystąpił nawet p. Devey, który doradza wstrzymanie dalszego dowozu. Z rad tych powinien co rychlej skorzystać rząd i zahamować niezdrowe zapędy importerów.

Wieś bez wody.

W tych dniach pożar strawił trzy stodoły we wsi Dojlidki, położonej o kilkanaście kilometrów od Grodna. Wieś Dojlidki jest może unikatem w całej Polsce. Jak się bowiem okazało przy gaszeniu pożaru, wieś ta nie posiada ani jednej studni, a wodę mieszkańcy czerpią z pobliskiej rzeczki. Podczas gaszenia pożaru używano wody z pobliskich bagien, rzucano w płomienie grudki ziemi. Tylko dzięki temu, że owe trzy stodoły stały daleko od pozostałych budowli, nie doszło do zniszczenia całej wsi. Wieś Dojlidki gminy Kuźnica, powiatu sokolskiego, liczy około 40 gospodarstw. „Pobliska" rzeczka leży o 2 klm. od wsi.

Z Włocławka.

Walne zebranie Rzemieślników. — Poświęcenie wytwórni „Społem". — Rocznica Strażacka. — Z kroniki Towarzyskiej. — Katastrofa kolejowa.

W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie Rzemieślników-Chrześcijan, zamieszkałych na terenie miasta Włocławka, przy udziale 500 osób. Zebranie zagaił prezes Chrześcijańskiego Towarzystwa Rzemieślników i Przemysłowców Polskich we Włocławku, p. Antoni Lewandowski, prosząc zebranych o dokonanie wyboru prezydjum. Większością głosów wybrano przewodniczącym p. Lewandowskiego, na assesorów zaś pp. Mańkowskiego Piotra i Wysockiego Antoniego, na sekretarza p. Józefa Kozłowskiego.

Przewodniczący p. Antoni Lewandowski, w krótkiem, treściwem przemówieniu przedstawił zebranym ważność wyborów do Izb Rzemieślniczych, nawołując zebranych do jedności i wytężenia wszystkich sił, by wspólną ławą stanąć do wyborów, oddając głos tylko na godnych przedstawicieli rzemiosła. Następnie sekretarz Chrześcijańskiego Towarzystwa Rzemieślników i Przemysłowców Polskich, p. Leon Kozłowski w długim referacie przedstawił zebranym statut Izby Rzemieślniczej we Włocławku, ogłoszony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. W dyskusji ogólnej, wyłonionej w tej sprawie, udzielono zebranym wyczerpujących wyjaśnień. W sprawie kart rzemieślniczych, jako prawo wyborcze, wyłoniła się dość długa i burzliwa dyskusja, rezultatem której było uchwalenie następującej rezolucji:

„Rzemieślnicy-Chrześcijanie, zamieszkali na terenie miasta Włocławka, zebrani na walnem zebraniu, postanowili: upoważnić zarząd Towarzystwa Rzemieślników i Przemysłowców Polskich we Włocławku do przedsięwzięcia odpowiednich kroków, zwracając się do odnośnych władz, celem poczynienia najdalej idących ulg dla rzemieślników, aż do zupełnego zwolnienia ch od ponoszenia kosztów rejestracji, motywując pobranie opłat tych jako całkowicie nieuzasadnione, gdyż wykładnia p. ministra skarbu do ustawy o opłatach stemplowych (punkt 142 cz. 1) stwierdza, iż „Rejestracja przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych jest wolna od opłat stemplowych". Po odczytaniu powyższej rezolucji, zabrali głos posłowie pp. Zieliński i Chaciński, którzy w dłuższych swych przemówieniach przedstawili znaczenie rzemieślnika polskiego przy obecnych wyborach do Izb Rzemieślniczych, jak również ważność zadania i cele przyszłej Izby, siedziba której mieścić się będzie we Włocławku.

W zeszłą niedzielę odbyło się poświęcenie włocławskiego oddziału Związku Spółdzielni Spożywców R. P. Na uroczystość zjechało przeszło dwadzieścia osób z Warszawy, między innemi p. Br. Siwik, prezes rady nadzorczej, p. M. Rapacki, prezes zarządu, p. pos. Gdyk, p. pos. Kwapiński, p. Wojewódzki, p. Wolss. Bardzo licznie reprezentowane było społeczeństwo miejscowe. Aktu poświęcenia dokonał ks. prob. Straszewski, który w krótkich słowach przemówił do zebranych. Następnie przemawiali pp. Siwik i Rapacki, podkreślając znaczenie rozwoju spółdzielczości w państwie demokratycznem, oraz wspaniały rozwój miejscowego oddziału. Po przemówieniach p. dyr. Jakubowski zaprasza zebranych do zwiedzenia wytwórni w ruchu. Z prawdziwem uznaniem zebrani oglądali sprawność pracy i nadzwyczajną wprost czystość. Po zwiedzeniu w świetlicy pracowników wytwórni odbyła się „czarna kawa", podczas której przemawiali p. prezydent Pachnowski i wiceprezes Rady Miejskiej ks. prof. Wojsa.

W ub. niedzielę zasłużona miejscowa Ochotnicza Straż Ogniowa obchodziła 54-tą rocznicę swego założenia. Uroczystość rozpoczęła się odegraniem hejnału z wieży remizy. O godz. 9 rano w kościele farnym św. Jana ks. Krzesiński odprawił uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie w remizie Straży Ogniowej odbyła się dekoracja żetonami za wysługę lat oraz wspólny obiad.

W środę, dnia 19 bm., w kościele parafjalnym św. Jana ks. kapelan Murasik pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panną Izabelą Wąsowską, córką podpułkownika, naczelnego lekarza garnizonu, a panem porucznikiem Arturem Lameckim, oficerem instrukcyjnym P. W. na pow. lipnowski. — W kościele parafjalnym w Izbicy Kujawskiej ks. proboszcz Zawadzki pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Reginą Dorendzianką a p. Janem Chomińskim.

W nocy z dnia 23 na 24 bm. wydarzyła się katastrofa kolejowa pod Żychlinem. Pociąg pospieszny wpadł pod Żychlinem na pociąg towarowy. Skutki okazały się fatalne. Sześć wagonów pociągu towarowego zostało rozbitych i zrzuconych z szyn. Nadkonduktor pociągu towarowego został ciężko ranny. Przerwa w ruchu trwała około 8 godzin, wobec czego wszystkie pociągi, idące przez Włocławek w kierunku Torunia, szły ze znacznem opóźnieniem.

Z. B.

Stefan Jaracz w filmie.

Znakomity artysta Jaracz z ogromnym zapałem zajął się ostatnio filmem. Zaproszony przez wytwórnię „Gloria" do objęcia roli Seweryna Baryki, w opracowanem przez Andrzeja Struga i Anatola Sterna, a realizowanem przez Henryka Szaro „Przedwiośniu" Żeromskiego, wspaniały aktor wzniósł się na szczyty artyzmu. Jego gra w scenie agonji, podczas której opowiada Cezaremu o „szklanych domach", formalnie wprowadza w stan odrętwienia i wywołała łzy w oczach obecnych. Scena ta tak wyczerpała artystę, że po odegraniu jej zemdlony niemal osunął się na ziemię. Co więcej, reżyser i operator filmu z tak ogromnem przejęciem się współpracowali z artystą, że musieli przerwać na pewien czas zdjęcia, aby odetchnąć.

Wypadek ten, który miał miejsce przy szeregu świadków, jest jednym z rzadkich na świecie wypadków hypnotycznej siły wielkiego talentu artysty.

Dyplomowany inżynier oszustem.

Żonę swą porzucił w Szanghaju. — Żył z oszustw i fałszerstw.

W Warszawie zgłosił się do pewnego magazynu krawieckiego starszy jegomość, i podając się za inżyniera i współwłaściciela znanej warszawskiej firmy J. Wolanowski, zamówił sobie ubranie na raty. Przyrzekł nazajutrz złożyć gwarancję w wekslach. Właściciel magazynu upewnił się telefonicznie u właściciela przedsiębiorstwa. Wtedy wyszło na jaw, że Wolanowski jest jedynym właścicielem, a inżynier oszustem. Gdy starszy jegomość na drugi dzień zjawił się z wekslami, zastał już w sklepie p. Wolanowskiego, który kazał go aresztować. Weksle były istotnie zaopatrzone w stempel firmy i podpisane nazwskiem jej właściciela.

Oszustem okazał się dyplomowany inżynier Stanisław Bożałło. Ma on za sobą burzliwą przeszłość. Jest znanym obieżyświatem i żyje z oszustw i fałszerstw. Żonę swą porzucił w Szanghaju, pozostawiając ją bez środków do życia. Obecnie powinęła mu się noga. Nie minie go zasłużona kara.

Z namowy kolegi zamordował matkę.

20-letni zbrodniarz czynu dokonał w celach zysku.

Przed kilkoma tygodniami została zamordowana w Katowicach niej. Prokopowa. Ohydnego tego czynu dopuścił się jej własny syn, poczem zbiegł. Dochodzenie wykazało. że 20-letni Józef ukrywał się przez pewien czas w Sosnowcu, skąd następnie wyjechał do Poznańskiego, gdzie pracował jako robotnik rolny w Dębcu. Policja odnalazła jego ślad i Prokop został aresztowany Matkobójca zeznał, iż do mordu namówił go jego przyjaciel Ernest Korzonek, który obecnie został również aresztowany. Celem mordu było wydostanie pieniędzy, których matka mu odmówiła.

Dalsze obiecanki Berlina dla Śląska Opolskiego.

Minister komunikacji Guerard objeżdżając Śląsk Opolski przyrzekł poparcia finansowego rządu dla szeregu nowych inwestycji w tej prowincji. Projektowane jest m. i. urządzenie wielkiej nowej elektrowni oraz uregulowanie rzeki Odry. Minister Guerard zaznaczył z naciskiem, że rząd położy wszelkich starań, aby uwzględnić życzenia tej prowincji w jaknajszerszym zakresie, gdyż walka, jaką prowadzi Śląsk Opolski o swe istnienie, dotyczy całej Rzeszy.

* * *

Po obiecankach tak ponętnych poznać obłudę, z jaką Niemcy traktują Górnoślązaków. Berlin odkrył swe serce dla nich dopiero teraz, gdy **już od 30 lat ludność prosiła daremnie o uregulowanie Odry, która corocznie wylewa.** Górny Śląsk dawał Niemcom olbrzymie dochody, lecz za to Berlin go zawsze upośledzał.

ZMARLI.

Śp. **dr. Antoni Troczewski,** pierwszy honorowy obywatel m. Kutna, szermierz kultury narodowej na prowincji w b. Kongresówce.

Śp. **dr. Ludwik Bondy,** znany lekarz i działacz społeczny w Warszawie.

Śp. **ks. Wojciech Spychałowicz,** proboszcz w Ryszewku, dekanatu Rogowo.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Szubin.

Działalność Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Szubinie w ostatnim czasie poczęła zamierać. Tow. Powst. i Wojaków w Szubinie, które ongiś było wzorem dla wszystkich innych towarzystw, gdzie stało na wyżynie swego zadania, prawie że nie dawało o sobie znaku życia. Na zebranie, zwołane przez zarząd, stawało zazwyczaj po 25 członków podczas, gdy Towarzystwo liczy około 200 członków. Przypisać to należy prawdopodobnie temu, że większość członków nie miała zaufania do składu osobowego poszczególnych członków zarządu. To też w celu pobudzenia tego towarzystwa do życia, zwołano na ubiegłą niedzielę dnia 23. bm. nadzwyczajne walne zebranie. Po zagajeniu i odczytaniu porządku obrad co dokonał prezes p. Bembnista oddając równocześnie przewodnictwo w ręce prezesa obwodu por. rez. p. Walkowskiego członka honorowego tego Towarzystwa cały obecny zarząd ustąpił, prócz skarbnika, który na zebraniu nie był obecny.

Na wstępie na znak żałoby uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłego śp. ks. radcy L. Sołtysińskiego z Szubina, członka honorowego tego Towarzystwa i omówiono kwestję pogrzebu. Do odczytanych przez sekretarza protokółów z ostatnich zebrań miesięcznych nikt sprzeciwu nie wniósł. Omawiano następnie szczegółowo sprawę tegorocznego zjazdu obwodowego, który odbędzie się 30. bm. w Szubinie. Prezes obwod. por. rez. p. Walkowski podniósł tu, że tegoroczny zjazd ma być świętem wszystkich stanów. W tym celu zaproszono już wszystkie bratnie towarzystwa w powiecie i nawet z poza powiatu. Sprawę dodatkowego odznaczenia zasłużonych powstańców znalazła zrozumiałe zainteresowanie u wszystkich obecnych, którzy tym razem bardzo licznie się stawili. Od dawna słyszano pod tem względem narzekania i niezadowolenia wśród członków. Komisja, której w roku 1924, powierzono załatwienie wniosków o przyznanie odznak, nie wywiązała się całkowicie z swego zadania, skutkiem tego duża ilość zasłużonych powstańców nie została udekorowana krzyżem powstańca broni czy też zasługi, inni znowu, zamiast otrzymać krzyż powst. broni, otrzymali krzyż zasługi. Dla ostatecznego załatwienia, poświęcono tej sprawie 2 godziny dyskusji, podczas której podano do odznaczenia jeszcze cały szereg kandydatów, 65 do udekorowania dodatkowego. Na członków zgłosili się i zostali przez zebranie przyjęci: Maćkowiak Franciszek, Czerwiński Teodor, Piotrowski Józef, Dypczyński W., Trudnowski Kazimierz i Izydorek Stefan. Przystąpiono do uzupełniającego wyboru zarządu. Wybrano jednogłośnie prezesem p. Walentego Dypczyńskiego, komendantem St. Jurasza. Na nowo przez jednogłośny wybór weszli do zarządu pp.: M. Szramkowski wiceprezes, Waligórski sekretarz, Śledzikowski Juljan ref. oświatowy i Wacław Kalka zast. komendanta. Zaznaczyć wypada, że wybory odbyły się w całości przez aklamację szybko i składnie dzięki rzeczowemu przewodnictwu prezesa obw. p. Walkowskiego.

Zabójca majora Noryszkiewicza
skazany na 3 lata twierdzy.

W poniedziałek, wtorek i środę toczyła się rozprawa przed sądem wojskowym w Chełmnie, przeciw porucznikowi Jakimowiczowi z 66 pp., oskarżonemu o zamordowanie ś. p. rachmistrza Wydziału Powiatowego w Chełmnie majora rez. Noryszkiewicza.

W czasie sprzeczki, wynikłej między mjr. Noryszkiewiczem, a por. Jakimowiczem, ten ostatni dobył nagle rewolweru i czterema strzałami zranił śmiertelnie majora. Ofiara sprzeczki następnego dnia zmarła.

W wyniku trzydniowej rozprawy, oskarżony **skazany został na trzy lata twierdzy i wydalenie z korpusu oficerskiego.** Oskarżony wyroku nie przyjął; jego obrońca wniósł odwołanie.

Zamknięcie wystawy w Rogoźnie.

W ub. niedzielę nastąpiło zamknięcie wystawy przemysłowo-rolniczej w Rogoźnie. Wobec licznego grona wystawców i publiczności przewodniczący komitetu wystawowego p. Kośmicki przemówił bardzo pięknie, życząc wystawcom dalszego rozwoju ich warsztatów pracy i wznosząc toast na cześć Rzplitej Polskiej i Prezydenta Mościckiego. W imieniu Bractwa Strzeleckiego przemawiali: starszy brat Ganske oraz komendant brat Sztuba, dziękując komitetowi za przyczynienie się do uświetnienia strzelania wystawowego o nagrody. Następnie wyruszył pochód z burmistrzem miasta Rogoźna, p. Smukalskim na czele do sali „Hotelu Centralnego", gdzie nastąpiło wręczenie nagród zdobywcom.

Posiedzenie Rady Głównej Powszechnej Wystawy Krajowej.

Pod przewodnictwem prezydenta Ratajskiego odbyło się w Poznaniu posiedzenie Rady Głównej Powszechnej Wystawy Krajowej. W posiedzeniu wzięli udział m. i. wojewoda poznański Borkowski i komisarz Bertoni. Po referatach i obszernej dyskusji rada główna przyjęła rezolucję, wyrażającą zarządowi podziękowanie za jego owocną działalność, której dowodem jest znakomity postęp prac około organizacji poszczególnych działów wystawy. Pozatem rada główna uchwaliła jednogłośnie wyrazić Polakom w Ameryce żywą wdzięczność z powodu patrjotycznego stanowiska w sprawie udziału w P. W. K. i zebrania funduszów na budowę pawilonu. Po zamknięciu posiedzenia odbyła się wspólna fotografja, poczem członkowie rady zwiedzili tereny P. W. K.

NAKŁO. (Nieprawdopodobne.) Największy i najokazalszy z miejscowych składów bławatnych firmy Krzemiński i Wika został w tych dniach zamknięty rzekomo z powodu niemożności zapłacenia podatku, który wynosi rocznie podobno około 30 000 zł. W bież tygodniu ma się odbyć wyprzedaż na uzyskanie pokrycia tych należności. Czy możemy tak spokojnie patrzeć na upadek handlu polskiego i dopuszczać w ten sposób do osiedlania się w to miejsce żydostwa. Czy nie należałoby dokładnie sprawę zbadać, co jest właściwie powodem tego upadku i czy firma faktycznie ma wymierzony za wysoki podatek. A może w tem leży jaka inna przyczyna?

MŁYNY, pow. Strzelno. Dnia 20 bm. nad ranem powiesił się w Młynach Wincenty Borys, właściciel 20-morgowego gospodarstwa. Tragicznego dnia nad ranem wstał śp. Borys, aby zajrzeć do koni. Zaniepokojona długim jego niepowrotem żona, wyszła, aby obejrzeć się za mężem, lecz ujrzała wiszące ciało nieszczęśliwca. Na krzyk zrozpaczonej żony zlecieli się ludzie, lecz ciało było już martwe. Policja wszczęła śledztwo, które wykaże przyczynę samobójstwa. Powodem miały być podobno niesnaski rodzinne.

Inowrocław.

Z Rady Miejskiej. W poniedziałek, dnia 24. bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej z nader obfitym porządkiem dziennym, którego nie zdołano nawet całkowicie wyczerpać. Tak np. sprawę wyboru członka niepłatnego Magistratu na miejsce p. Spławskiego, który zgłosił ustąpienie, musiano odroczyć do następnego posiedzenia. Dłuższą dyskusję wywołała kwestja zakupu gruntu od Wilh. Gromczyka, celem wzniesienia tam budowli miejskich, aż wreszcie przeszedł wniosek przewodniczącego Rady mec. Mielcarka, aby zakupić 32 morgi tego gruntu, wybrać komisję szacunkową oraz zalecić Magistratowi w miarę możności zakupienia reszty tego terenu. Natomiast z parcel miejskich, jakie Magistrat sprzedaje w dzielnicy Solankowej na rozbudowę miasta, w cenie po 3 franki szwajcarskie za metr kwadratowy, postanowiono zezwolić sprzedaże następujące: parcelę nr. 18 drowi Graczykowskiemu, nr. 19 p. Szwarzyńskiemu, nr. 39 p. Modzelewskiej, nr. 40 p. Adamowi Mężyńskiemu, nr. 52 p. Filipczakowi, nr. 53 p. Lewandowskiemu, nr. 54 p. Śliwińskiemu, nr. 55 p. Zborowskiemu, nr. 64 i 65 p. Hel. Przybojewskiej. Rada Miejska przyznała też wielką ulgę tut. Kołu Przyjaciół Harcerstwa, któremu zapłatę za parcelę nr. 15 celem budowy własnego domu, wbrew Magistratowi, który żądał zapłaty tylko w dwóch ratach, rozłożono spłatę na 4 raty, płatne w grudniu roku 1928 do 1931 włącznie. Obrano też komisję szacunkową, do której wchodzą: Folta, Jakubowski i Pietrzak. Wybrano również deputację radnych do gazowni i elektrowni w osobach: Borowicza, Folty, Głowackiego i Pietrzaka, oraz z poza Rady mają wejść do niej również Minta i Raczkowski. Oprócz powyższych, załatwiono jeszcze cały szereg spraw mniejszej wagi.

Święto wychowania fizycznego. Ubiegłej niedzieli, pomimo słoty, odbyło się zapowiedziane święto wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Po nabożeństwie towarzystwa przynależne ruszyły na Rynek, gdzie defilowały przed komendantem garnizonu pułk. Sztabu Gen. R. Wolikowskim, a następnie udały się na zawody. W strzelaniu z karabinów prym zdobył Jerzy Mierosławski, mający 93 punktów, a drugie miejsce zajął Danielewicz, który osiągnął 85 punktów. W skoku w dal dla pań pierwszą była Jadw. Losówna (skok na 3,5 m.), drugą Bałchówna (3,32). W rzucie dyskiem dla pań oraz w rzucie oszczepem pobiła rekord Stachowiakówna 16,62 mtr., a w biegu dla pań Bałchówna. W biegu na 100 m. dla młodszych pierwszym był uczeń gimnazjum Sołtysiak, a w takim samym biegu dla starszych Marjan Mielcarek z „Goplanji". W biegu na 200 metrów znów pierwszym był Sołtysiak, w biegu na 400 mtr. Groth z „Goplanji", w rzucie dyskiem Błochowiak z „Goplanji" (22,8 mtr.), w rzucie granatem dla młodszych Alojzy Konopiński (49 m.), a dla starszych Danielewicz (62 m.), w rzucie oszczepem Sołtys (28 m.), w rzucie kulą Al. Konopiński (8,05 m.), w biegu na 800 metrów Dąbek z „Goplanji", a w biegu na 3000 metrów pierwszym Krukowski. Po zawodach nastąpiło rozdanie zdobytych nagród.

Awantura. Do lokalu „Hotelu Polskiego" przy ul. Dworcowej w sobotę, 22. bm. wtargnęli mocno pijani Tad. Rydzy i Ant. Kwiatkowski, którzy wszczęli tam awanturę i niszczenie całego urządzenia. Wreszcie przybycie wezwanej policji, która zmuszona była skrępować awanturników sznurami i doprowadzić do aresztu zakończyło to przykre zajście.

Kary sądowe. W dniu 20. bm. w tut. Izbie Karnej stanęli za kradzież: Biernaccy Zofja, Mieczysław i Kazimierz, Grynkiewicz i Krzymińscy Jan i Joanna. Oskarżeni nie przyznawali się do winy, która została im udowodniona. Pomimo obrony z urzędu p. Fredyko, który wnosił o odroczenie sprawy, sąd ogłosił wyrok nast.: Zofja Biernacka skazana została na 4 miesiące, Kazimierz Biernacki na półtora roku, a Mieczysław na 3 lata więzienia, Grynkiewicz na 6 miesięcy i Krzymińscy na 5 miesięcy więzienia i ponoszenie kosztów sądowych.

Widowiska. W poniedziałek 24. bm. Teatr Pomorski z Torunia odegrał tu u nas w Parku Miejskim komedję W. Rapackiego (syna) pt. „Panna z dobrego domu". Wobec szarugi w dniu tym, publiczności stawiło się tym razem mało. Ci co przyszli, ubawili się wesoło. Kina nasze, choć mamy ich nadmiar, cieszą się wciąż jeszcze wszystkie wielkiem powodzeniem. Kino **„Apollo"** wyświetla obecnie film pt. „Dzieje szalonej nocy". Kino **„Pałac"** dramat pt. „W płomieniach życia". Kino **„Salon"** daje sensacyjny dramat „Gdzie pięść dyktuje prawa" ze słynnym Tomem Mixem. Wreszcie kino **„Stylowy"** wyświetla fantastyczny dramat o zdziczałym po kilkunastu latach pobytu śród krain polarnych człowieku pt. „Ramper, człowiek zwierzę" i wesoły nadprogram.

Gniezno.

Wiec protestacyjny Narodowej Organizacji Kobiet w sprawie wychowania religijnego młodzieży w szkołach odbył się w ub. niedzielę w sali „Hotelu Europejskiego". Referaty na temat religijnego wychowania wygłosili ks. dziek. Zabłocki, dr. Krukowski i p. red. Grudziński. W rezultacie zebrani uchwalili rezolucję tej samej treści, jaką uchwalono na Kongresie Eucharystycznym w Częstochowie.

Bieg kolarski firmy I. Tatarski na przestrzeni 89 klm. odbył się w ub. niedzielę przy udziale 15 zawodników. Z powodu deszczu i chłodu odstąpiło po przejechaniu połowy trasy 8 zawodników, bieg zaś ukończyło tylko 5. Pierwszy przybył do mety W. Krüger w 3 godz. 18 min. 36 sek., 2 L. Wiśniewski w 3 g. 32 min. 28 sek., 3 J. Niedziela 3 g., 42 min. 2 sek. Wręczenia nagród zwycięscom dokonał p. prez. Kasprowicz.

Zjazd włościanek pow. gnieźnieńskiego odbył się w ub. niedzielę o godz. 11,30 w salce wawrzynieckiej. Zjazd zagaiła wicepatronka p. Nieniewska z Cielimowa, powołując do stołu prezydjalnego p. Pokrzywnicką i p. Glinczynę na sekretarkę, oraz na ławniczki p. starościnę Łyskowską, p. prez. Kasprowiczową, p. Brzeską i prezesowe Kółek z powiatu. Pierwszy referat „O znaczeniu rodziny w społeczeństwie" wygłosiła z wielką swadą p. Krzyżagórska, następnie zaś p. Rokicka na temat: „Organizacja gospodarstwa kobiecego". W dalszym ciągu zdała p. Nieniewska sprawozdanie z działalności Kółek Włościanek. Organizacja ta posiada obecnie 7 Kółek tj.: w Witkowie, Mielżynie, Gnieźnie, Gorzykowie, Piechanowie, Kędzierzynie i Pawłowie, skupiających 216 członkin. W ciągu ostatniej zimy odbyło się 10 kursów gospodarczo-oświat., poza tem stoją do dyspozycji każdego czasu 2 instruktorki, prowadzące kursa gotowania i szycia. W czasie dyskusji nad sprawozdaniem przybył na salę ks. biskup Laubitz oraz ks. prob. Chilomer. Ks. biskup wygłosił do włościanek krótkie przemówienie, w którem wskazując na rolę włościaństwa w Polsce, apelował do zorganizowania się włościanek w kółkach. Na zakończenie zjazdu udały się uczestniczki do kina „Apollo", gdzie specjalnie dla nich wyświetlono film pt. „Deszcz róż".

Repertuar kin. Apollo: „Lekkie kobietki" dramat życiowy. Luna: „Apasze paryscy" dramat sensacyjny.

GNIEZNO. (Wiec.) Dnia 30 bm. o godzinie 1.15 w południe odbędzie się wiec w „Hotelu Europejskim" „Związku Obrony Wierzycieli". Przemawiać będzie prawdopodobnie poseł dr. Michałkiewicz. O liczny udział prosi zarząd.

Chcesz żyć w spokoju — gotuj się do wojny.

Naród polski wojowniczo usposobiony nie jest i pragnie bezwzględnego spokoju. Doświadczenie minionych lat wojennych uczy nas bowiem, że wojna jest bezsprzecznie najstraszliwszą zbrodnią, popełnioną na ludności. Zważywszy jednak ciągłe hasła wojenne, rzucane przez naszych sąsiadów, trzeba nam stać na straży i być gotowym na wszelki wypadek. Uświadamiając sobie ten obowiązek, urządza zarząd obwodowy Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków w Szubinie pod protektoratem: starosty powiatowego i prezesa honorowego obw. szubińskiego **w niedzielę, dnia 30. 9. 1928 r. wielki doroczny zjazd Towarzystw Powstańców i Wojaków obwodu szubińskiego** z łaskawym współudziałem bratnich organizacyj i stowarzyszeń całego powiatu.

Program zjazdu jest następujący: dnia 29. 9. 28. godz. 20-ta — uroczysty capstrzyk z przemarszem przez ulice miasta Szubina. Dnia 30. 9.28. godz. 5.30 — pobudka: godzina 6-ta — strzelanie o nagrody — wędrowną i osobiste na strzelnicy Tow. Powst. i Wojaków Szubin; godz. 8.45 — zbiórka wszystkich towarzystw na boisku miejskiem w Szubinie; godz 9.15 — wymarsz na plac kościelny; godz. 9.30 — Msza św. polowa; godzina 10.30 — dekoracja zasłużonych odznaką powstańca broni i zasługi; godz. 11.30 — pochód na cmentarz, w celu złożenia wieńca na grobie poległych oraz powrót do Domu Polskiego; godz. 12 — uroczyste posiedzenie w Domu Polskim; godz. 12.30 — bezpłatny wspólny obiad żołnierski na boisku miejskiem; godz. 13.30 — zbiórka na boisku i wymarsz do lasku „Wesółka".

a) Zawody wojackie. I. — dalszy ciąg strzelania; II. rzut granatem ręcznym o nagrody; III. marsz bojowy 8 kilometrów o nagrody.

b) Zawody lekkoatletyczne. I. pchnięcie kulą o nagrody; II. skok o tyczce; III. skok w dal; IV. skok wzwyż.

c) I. ćwiczenia wolne druhów; II. piramidy; III. gry.

d) Popisy innych organizacyj. e) Strzelanie Bractw Strzeleckich. f) Urozmaicenia dla publiczności: loterja fantowa, koło szczęścia, strzelanie z wiatrówek i wiele innych urozmaiceń. Orkiestra doborowa. Godz. 18 — Rozdanie nagród zawodnikom. Godz. 18.30 — powrót z „Wesółki" do Domu Polskiego, gdzie następuje rozwiązanie pochodu. Godzina 21 (wyjątkowo punktualnie) — „Uroczysta Akademja" w Domu Polskim, którą wypełni doborowy program muzykalno-wokalny. — (Programy przy wejściu na salę.) Wstęp: I. miejsce 2.— zł.; II. miejsce 1.— zł. miejsce do stania — 50 gr. Godz. 23 — Zabawa taneczne z urozmaiceniem w salach „Domu Polskiego" i „Hotelu Centralnego".

Zlot i święto Przysposobienia Wojskowego w Tucholi.

(Od wł. sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego")

Tuchola, stolica naszych borów tucholskich, ubiegłej niedzieli znów była świadkiem bardzo pięknego i wzniosłego obchodu. Otóż Pow. Komitet Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego urządził tutaj zlot a zarazem doroczne święto P. W. dla wszystkich organizacyj tego pokroju powiatu tucholskiego. Nadzieje, pokładane przez członków Pow. Komitetu w odbyć się mającym zlocie i święcie, w zupełności się ziściły.

W przeddzień święta przewidziane były zawody: strzeleckie, lekkoatletyczne eliminacyjne jednostkowe, oraz bieg na przełaj 4200 m. W zawodach wzięli udział liczni zawodnicy z prawie wszystkich placówek istniejących w powiecie. Strzelanie miało miejsce na nowowybudowanej w lasku miejskim przez Pow. Komitet P. W. i W. F. strzelnicy. Zawody odbywały się na boisku „Sokola".

Wieczorem urządzono okazały capstrzyk z pochodniami miejscowych towarzystw z orkiestrą 1 baonu strzelców z Chojnic.

Następująca (nazajutrz) niedziela była niemałą atrakcją dla Tucholi. Już wczesnemi pociągami zdążali, nawet z najodleglejszych zakątków naszych Borów, Powstańcy i Wojacy, Młodzież Męska i Sokoli, do Tucholi na swój doroczny zlot. Punktualnie o godz. 9,45 wyruszył pochód z miejsca zbiórki przez miasto przy dźwiękach przygrywającej orkiestry na boisko miejscowego Sokoła, gdzie odbyła się msza św. polowa. Po mszy św. odbyło się poświęcenie nowowybudowanej strzelnicy, przyczem okolicznościowe przemówienia wygłaszali starosta pow. tucholskiego p. Tollik, komendant obwodowy P. W. p. kapitan Różański z Chojnic, prezes okręgowy Zw. Powst. i Wojaków p. Prądzyński ze Skarpy itd. Po ceremonji poświęcenia strzelnicy odbył się przegląd wszystkich organizacyj P. W. i defilada. Na uwagę zasługuje przepiękny wygląd kolumny maszerującej z 24 sztandarami na czele, pod bronią. Przedefilowało przed nami około 800 chłopa; zauważyliśmy wojaków z: Tucholi, Śliwiczek, M. Gacna, N. Sumin, Cekcyna, Iwca, Bysławia, Bysławka, Klonowa, Pruszcza, Gostyczyna, Kamienicy, W Kloni, W. Mędromierza, Kęsowa i Żalna, Stow. Młodzieży Męskiej z: Śliwic, Cekcyna, Płazowa i Jeleńcza, Sokół z: Tucholi, Kiełpina i Żalna; ponadto z miejscowych organizacyj wzięły udział: Seminarjum Nauczycielskie, Koło Podoficerów Rezerwy, Straż Pożarna, Bractwo Strzeleckie i Klub Cyklistów.

Jakość defilady, a zarazem i bijąca z niej tężyzna w poważnym i mocnym rytmie kroku wywarła bardzo silne wrażenie na przedstawicielach władz itd. oraz tłumnie zgromadzonej publiczności.

W porze obiadowej podejmowano wszystkich bezpłatnie tradycyjną dobrą grochówką.

O godz. 15 rozpoczęły się zawody przy wypełnionem gośćmi boisku. Wprost przepiękne wrażenie zrobiło brawurowej wejście kolumny gimnastycznej miejsc. Seminarjum Nauczycielskiego w sile 120 młodzieńców przy dźwiękach orkiestry, która przedefilowawszy przed władzami w jednolitych strojach gimnastycznych rozpoczęła swe pokazy, zaco nagrodzono ją hucznemi oklaskami. Po lekcji gimnastyki i sportu mieliśmy możność oglądania finałów lekko-atletycznych, które, trwając krótko, nie nużyły publiczności; przeciwnie, każda konkurencja zmuszała wprost obecnych do brawa. Na koniec odbyły się zawody w koszykówkę. Po zakończeniu programu zawodów starosta p. Tollik wręczył zwycięzcom nagrody, dziękując uściskiem dłoni za ich pracę.

Nagrody w postaci żetonów i dyplomów, oprócz nagrody wędrownej, puharu, ufundowanego przez p. pułk. Rutkiewicza z Bysławia, ufundował Powiatowy Komitet P. W. i W. F.

Zakończeniem zlotu i święta P. W. były zabawy na dwóch salach, gdzie członkowie oraz liczni goście ochoczo się bawili.

Organizacja czy to zbiórek, czy uroczystości lub zawodów była doskonała i sprawna, czego nie wszędzie się spotyka, zatem całość dobrze się udała, bowiem i publiczność dopisała, z czego wnioskować można, że praca przysposobienia wojskowego znajduje coraz większe zrozumienie w szerokich warstwach społeczeństwa.

Chojnice.

Tragiczna śmierć dziecka w nurtach rzeki. (Swornegacie, pow. chojnicki). W poniedziałek przed południem synek miejsc. gospodarza p. Gemby, bawiąc się nad brzegiem Brdy, wpadł do rzeki i utonął. Po dwugodzinnem poszukiwaniu, dziecko z wody wydobyto i oddano zrozpaczonym rodzicom. Dziecko liczyło rok i 2 miesiące.

Z teatru ludowego. W poniedziałek urządziło miejsc. Tow. teatru ludowego wieczorek towarzyski, połączony z tańcówką. Bawiono się wśród miłego nastroju do późna w nocy.

Zebranie miesięczne „Sokoła". Na ostatniem zebraniu „Sokoła" omawiano bardzo obszernie sprawę zlotu wszechsłowiańskiego, mającego się odbyć w przyszłym roku w Poznaniu. Celem wzięcia udziału gniazda w zlocie, zarząd proponował utworzenie kasy oszczędności, aby uzbierać odpowiedni fundusz na wydatki, związane z wyjazdem. M. inn. zdał sprawozdanie kierownik oddziału kolarsk. p. Górski z odbytej wycieczki sekcji kolarzy do Gdyni. Po omówieniu urządzenia wieczornicy w dniu roczn. Niepodl. Polsk. oraz różnych spraw wewnętrznych, zebranie zamknięto.

Jubileusz „Lutni" chojnickiej. W roku bieżącym przypada 10-cio lecie założenia Tow. śp. „Lutni" w Chojnicach. Celem uczczenia jubileuszu 10-letniego, z łona zarządu powstaje myśl uświęcenia jubileuszu nader uroczyście. Spodziewać się należy, że „Lutnia", której imprezy zawsze zaliczać należy do pierwszorzędnych, zgotuje mieszkańcom naszego miasta prawdziwą duchową niespodziankę.

Chleb znów potaniał. Od soboty obniżyli miejsc piekarze cenę chleba. Mianowicie za chleb 3-funtowy płaci się 80 gr. Kiedy wreszcie potanieje mięso?

Za malwersacje w kasie inwalidzkiej 5 mies. więzienia. Pisałem już w swoim czasie o nadużyciach, popełnionych przez niej. Czapiewskiego, asystenta administr. Zakładu Popr., który dopuścił się różnych malwersacyj na znaczkach inwalidzkich, przywłaszczając sobie w ten sposób około 1.500 zł. gotówki. Sprawa powyższa znalazła swój epilog w ubiegłą środę przed tut. izbą karną. Po przesłuchaniu szeregu świadków, sąd, uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał Czapiewskiego na 5 miesięcy więzienia.

Gorączka przedwyborcza. Powoli zbliżamy się do wyborów do Kasy Chorych oraz do Izby Przemysłowo-Handlowej; mianowicie w październiku do Kasy Chorych, a w listopadzie do Izby Handl.-Przem. Miejscowe korporacje zawodowe czynią gorączkowe przygotowania i agitację, aby przeforsować swych kandydatów. W październiku przygotowuje się w naszem mieście kilka wieców, na które przybędą posłowie poszczególnych frakcyj.

O nowy gmach dla szkoły handlowej. Prace przy nowo-nabytym przez magistrat gmachu (dawn. hotel Bristol) dla szkoły handlowej, posuwają się raźno naprzód. Cały gmach przedstawia się nader okazale. Renowacja dobiega już końca, tak, że w krótkim czasie szkoła handlowa będzie mogła wygodnie rozpocząć urzędowanie w nowym gmachu.

Koniec sezonu żeglarskiego. W niedzielę odbyły się w Charzykowie jesienne regaty klubowe. Wynik był zadawalający i świadczył o wysokim rozwoju sportu wodnego na jeziorze charzykowskim. Po zawodach odbyła się wspólna kawka. Wspomniane regaty były ostatnią imprezą tegorocznego sezonu.

Kradzież roweru. W nocy z dnia 17 na 18 bm. skradziono z kuźni Fegenbrechta w Lichnowach, powiat Chojnice rower wartości 175 zł należący do Emila Tesmera zam. tamże.

Zjazd Polek i Ziemianek w Czersku. W dniu 14 października br. odbędzie się w Czersku doroczny zjazd Koła Polek i Ziemianek. Na zjeździe omawiane będą obszernie sprawy społeczne i organizacyjne. Spodziewany jest wielki zjazd delegatek.

Tczew.

Posiedzenie Rady Miejskiej w Tczewie. Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej, które odbyło się w ub. piątek w obecności 24 radnych przy udziale burmistrza p. Wojczyńskiego i radców pp. Hempla i Miśkiewicza, pod przewodnictwem p. Lizonia, który zastępował chwilowo nieobecnego przewodniczącego p. Witosławskiego, miało znaczenie doniosłe, albowiem poza obfitym porządkiem obrad (20 punktów), odbyło się wprowadzenie nowego członka magistratu i dwóch radnych. Nadto bardzo ważny był komunikat magistratu co do **kupna lub wydzierż. portu Wisła-Bałtyk w Tczewie.** P. burm. przeprowadził pertraktacje z zarząd. portu co do kupna pozostałych 4 holowników oraz 7 lichtugów, chcąc tym sposobem nie dopuścić do ich sprzedaży za granicę. Jak wypływa z referatu p. burmistrza, statki mogło miasto nabyć, jednakowoż portu na Wiśle zarząd Wisły-Bałtyk ani sprzedać ani wydzierżawić nie chce, co zmusza magistrat nasz do zerwania dalszych pertraktacyj, co też Rada miejska uchwaliła i zaaprobowała. Przy budowie 12-sto mieszkaniowego domu przy ulicy Skarszewskiej (na Piotrowie) magistrat zażądał podniesienia funduszu budowlanego o 15.000 zł. a to z powodu wymagań Banku Gospodarstwa Krajowego, który zażądał zmian dość poważnych w planach budowlanych. Po tych punktach wprowadzeni zostali przez p. burmistrza nowi radni, **p. Bąk i p. Kunze.** Radny Blaszczyk referował sprawę rewizji głównej kasy miejskiej, a radny p. Cylka wynik rewizji w zakładach miejskich. Czysty zysk z rzeźni miejskiej przedstawia się w sumie 8.043,33 zł. Bilans zakładów miejskich zamknięto sumą 284,536,87 zł. W międzyczasie przybył p. Witosławski, który objął przewodnictwo obrad, a p. burmistrz wprowadził p. Lizonia na urząd członka magistratu. Plac pod stadjon sportowy wyznaczono między ulicami Bałdowską a Stycznia 30. Stadjon ten wybudowany ma być przez miasto. Jeszcze po kilku mniej poważnych punktach rozpoczęło się posiedzenie tajne, na którem obradowano nad etatami pp. E. Raduńskiego i I. Andrzejewskiego, pierwszego na rewizora rachunkowego, drugiego na egzekutora podatkowego magistratu.

Całkowita likwidacja taboru żeglugowego Tow. Wisła-Bałtyk. Dowiadujemy się, że cała flota żeglugi Wisła-Bałtyk, jest sprzedana. Nowonabywcą okazała się Marynarka Wojenna, która dla celów bunkrowania, podnoszenia zatoniętych statków i wogóle służby pomocniczej, nabyła tak lichtugi jak i holowniki od Wisły-Bałtyk.

Wznowiona jazda autobusowa. Z dniem 24 bm. zaczął kursować autobus Nr. 3 firmy Hoppe i Lakowski, Starogard z postojami w Godziszewie, Tczew, Gniew i Nowe. Wyjazd z Godziszewa o godz. 7 rano, codziennie. Dokładny turnus jazdy, który będzie dopiero ustalony, podamy za kilka dni.

Do odebrania. Znalezione: jedną tekę i 5 kluczyków na kółku, można odebrać za wylegitymowaniem, w biurze magistratu, pokój 9.

Przyspieszenie parcelacji na Pomorzu.

W ubiegłym tygodniu powrócił do Warszawy p. minister Reform Rolnych prof. dr. Staniewicz. P. minister w towarzystwie prezesa okręgowego urzędu ziemskiego w Grudziądzu, p. Dykiera dokonał objazdu szeregu rozparcelowanych majątków państwowych i prywatnych na Pomorzu.

P. minister stwierdził dobre wykonanie przeprowadzonej parcelacji i polecił okręgowemu urzędowi ziemskiemu przyspieszenie akcji wykupienia majątków, umieszczonych na wykazie imiennym nieruchomości, przeznaczonych na parcelację, a do tej pory jeszcze nie rozparcelowanych.

W wyniku inspekcji p. minister stwierdził poważny postęp w pracy nad przebudową ustroju rolnego na terenie Pomorza.

Grudziądz.

Bocznica portowa. Zainteresowanie się bocznicą jest wielkie. Przystąpiono obecnie do ustawienia wagi jednotonowej, której odbiór nastąpi w kilku dniach. Firma Herzfeld i Viktorius przystępuje tamże do budowy wielkiego magazynu o długości przeszło 100 metrów. Towary do tego magazynu będą przetransportowane z terenu fabrycznego specjalną kolejką nadpowietrzną. Przechodząca linja wysokiego napięcia, idąca z Gródka do elektrowni w Grudziądzu z powodu tego będzie musiała być usunięta z tego terenu.

Z Bractwa Strzeleckiego. W ostatnią niedzielę odbyło się jesienne Bractwa Strzeleckiego strzelanie na strzelnicy. Ruch na strzelnicy był wielki, bo brać strzelecka bardzo licznie wraz swemi rodzinami się stawiła. Już dawno takiego życia na strzelnicy nie było jak ostatnią niedzielę, mimo wielkiego deszczu. Królem kurkowym został znany obywatel p. Stefan Wawrzyniak (działacz z obczyzny, który z poświęceniem dla sprawy pracował w Nadrenji, a i tutaj żywy udział bierze w ruchu społecznym). Order z wolnej ręki wystrzelili p. Molin, srebrne łyżki p. Alojzy Kamrowski (prezes okr. III. Sokoła). Nagrodę pieniężną zdobył p. Rost. Cały zarząd z wiceprezesem p. Fr. Komorowskim, skarbnikiem Mazurem i sekr p Śliwą, stawił się w komplecie; rolę gospodarza pełnił p. Karolewicz, znany pod nazwą „księcia karolata". Bawiono się wesoło mimo tej, jak wyżej powiedziałem, niepogody. Jak się dowiadujemy, zamiast w poniedziałki, strzelanie odbywać się będzie zawsze w niedzielę, aby dać możność i rodzinom braci strzelców uczestniczenia w strzelaniu, które zamienia się w familijną zabawę na strzelnicy.

Zawody obwodowe dla organizacyj P. W.

W niedzielę, dnia 30 września br. odbędą się na boisku miejskiem w Grudziądzu, zawody lekko-atletyczne dla organizacyj P. W. jako dalszy ciąg zawodów powiatowych P. W., które będą miały cel wyeliminowanie zawodników na zawody okręgu P. W. w Toruniu w dniach 6 i 7 października br.

Zawodnicy i zawodniczki, którzy w laurach powiatowych osiągnęli pierwsze, drugie i trzecie miejsce w poszczególnych konkurencjach, stawią się w niedzielę, dnia 30. bm. o godz. 9,30 na Miejskiem Boisku Sportowem.

Podczas przerwy obiadowej spożyją zawodnicy bezpłatny obiad na miejscu. Czynności sędziowskie wykonują ci sami sędziowie, którzy sędziowali podczas zawodów powiatowych.

Zbiórka grona sędziów w dniu zawodów o godzinie 9,15.

(—) **Niewiakowski,** kpt., komend. obw. P. W.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 28. bm. włącznie apteka „Radziecka" ul. Szeroka.

Z Teatru Pomorskiego. W piątek, dnia 28. bm. o godz. 8 wieczorem przemiła krotochwila W. Rapackiego pt. „Panna z dobrego domu" z gościnnym występem w roli tytułowej Haliny Rapackiej, artystki scen warszawskich, znanej już Toruniowi z gościnnych występów operetkowych w „Pajacyku". Halina Rapacka, jedna z najgłośniejszych naszych div operetkowych, jest również doskonałą artystką komedjową. Jej niezrównany wdzięk, pełna wyrazu mimika i gra nawskroś artystyczna — czynią z niej nieprzeciętne, a urocze zjawisko. Obok niej w głównych rolach wystąpią pp.: Chrzanowska, Plucińska, Waczyńska, Dobrowolski, Sawicki i Zbucki.

W sobotę, dnia 29. bm. o godz. 8 wieczorem występuje Teatr Pomorski z jedną z najlepszych sztuk węgierskiego komedjopisarza Lakatosa pt. „Mężczyzna i kobieta". Nadzwyczaj zajmująca treść, charakteryzująca odwieczną walkę między mężczyzną i kobietą znajdzie w interpretacji p. Makarczyk, utalentowanej artystki scen wileńskiej, krakowskiej i poznańskiej godną przedstawicielkę głównej kobiecej roli. Reżyseruje p. Wasilewski.

Teatr żołnierski przy D. O. K. VIII. w Toruniu rozpoczyna szereg przedstawień; w sobotę 29. bm., dając dramat St. Żeromskiego „Ponad śnieg". Teatrem tym, który pozostaje pod specjalną opieką generała Berbeckiego, dowódcy korpusu pomorskiego, kierują: administrator kpt. Rowiński, kierownik literacki kpt. Bogusławski i reżyser-artysta p. Wł. Uliński. Scena teatru została gruntownie przerobiona i dodano szereg nowych dekoracyj, wykonanych przez art. malarza p. Makojnika.

Przytrzymany o puszczenie w obieg fałsz. pieniędzy. Dnia 20. bm. został przytrzymany na stacji Toruń—Przedmieście Hugman Moszek z Włocławka jako podejrzany o puszczanie w obieg fałszywych 2-złotówek metalowych.

Z sejmiku powiatowego. Na posiedzeniu sejmiku powiatowego w Toruniu, które się odbyło dnia 25. bm. pod przewodnictwem starosty p. dr. Bogacza, wprowadzono na wstępie w urząd dwóch nowych członków i to pp.: Majewskiego Franciszka z Chełmży i Kowalskiego Romana z Lubiewa, poczem p. starosta zdał sprawozdanie z wycieczki starostów po Polsce. W przemówieniu swojem podkreślał intensywną pracę tamtejszych samorządów, zwłaszcza powiatu mławskiego, kobryńskiego i innych, które z własnych funduszy bez pomocy państwa budują z tempem amerykańskiem drogi, domy, szpitale, elektrownie, ochronki, szkoły, boiska sportowe i t. podobne, tak iż stawić je można za wzór. W dalszym ciągu swego sprawozdania p. starosta zapoznał zebranych z dokonanemi pracami w powiecie toruńskim oraz z projektem prac na rok 1929. I tak w następnym roku przewidziana jest budowa drogi Toruń—Bielczyny, Czerniejewiec—Otłoczyn, Jedwabno—Jeleniec. Przebudowa szpitala w Chełmży, przebudowa boiska i strzelnicy w Chełmży dla użytku towarzystw P. W. i W. F. Projektowane jest również: przejęcie sierocińca w Otłoczynie, który przerobiony zostanie na zakład dla chorych na gruźlice, oraz domu dla starców w Chełmży. W ożywionej dyskusji na czoło zagadnień gospodarczych wysunęła się sprawa podniesienia poziomu rolnictwa w powiecie. W związku z tem, projektowano zaangażowanie instruktora rolnego. Sprawę tę przekazano do rozpatrzenia wydziałowi powiatowemu. Następnie do komisji programowej, która zajmie się ustaleniem prac na przeciąg 5 lat, wybrano pp. Czarlińskiego, Wojciechowskiego, Cywińskiego, Kentzera i Kurzętkowskiego. Pozatem uchwalono: zakupić samochód dla użytku starosty za cenę 30.000 zł z fabryki polskiej; zaciągnąć 200 tys. zł pożyczki na zasilenie kasy wydziału powiatowego, oraz zaciągnąć pożyczkę w sumie 200 tys. zł na budowę drogi Toruń—Otłoczyn.

6-letni chłopczyk spowodował pożar. W związku z wybuchem pożaru u Kurzętkowskiego w Archidjakonce powiatu toruńskiego w ubiegłym tygodniu w toku śledztwa ustalono, iż pożar powstał wskutek lekkomyślnego obchodzenia się z ogniem przez 6-letniego Zygmunta Płócieniczaka, syna Teodora, robotnika zatrudnionego i zam. u Kurzętowskiego.

Aresztowania. Dnia 25. bm. w obrębie Komendy P. P. m. Torunia przytrzymano 2 osoby za sutenerstwo, 2 osoby za oszustwo, 1 za usiłowaną kradzież i 2 za pijaństwo. Dnia 25. bm. został przytrzymany Jan Krzyżanowski z powiatu toruńskiego za oszustwo i podawanie się za komornika sądowego.

Zatrucie wody w studni. Machrał Jan, zamieszkały w Toruniu przy ul. Kochanowskiego nr. 21, zgłosił w komisarjacie II. P. P., że dnia 20. bm. przez nieznanych sprawców została zatruta prawdopodobnie lysolem woda w studni, znajdującej się w jego ogrodzie.

CORSO
Dziś Premjera!
FRED THOMSON
w filmie pod tytułem
„APASZE MEKSYKAŃSCY“.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 28 września 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Wacława króla m., Eberharda.
Jutro: Michała Archanioła, Gudelji.
Wschód słońca: godz. 5,55.
Zachód słońca: godz. 17,44.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 24 bm. do poniedziałku 1 października br. dyżurują:

1) **Apteka pod Koroną,** ul. Dworcowa.
2) **Apteka pod Niedźwiedziem,** ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek „Lektor“ ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w piątek dla Tow. Uniwersytetu Robotniczego **„Dożywocie“.**

Otwarcie sezonu operetkowego nastąpi jutro, w sobotę, przepiękną i melodyjną operą komiczną J. Straussa p. t. **„Noc w Wenecji“.** Obsadę stanowią czołowe siły naszej operetki, a więc pp.: Hermanowa, Morozowiczowa, Orszańska, Gliński, Józefowicz, Kaden i Rychter; w mniejszych rolach pp.: Zagrobská, Borski, Bujakiewicz, Daniłowicz, Karpiński, Preiss, Przybysz i inni. Dużą atrakcją będą tańce pierwszy raz na naszej scenie występującej primabaleriny Góreckiej i baletmistrza Morawskiego w otoczeniu corps de balettu. Reżyserja spoczywa w niezawodnych rękach p. J. Józefowicza, strona muzyczna zaś kap. Lewickiego. Nowe kostjumy oraz dekoracje pendzla F. Krassowskiego — dopełnią efektownej całości.

W niedzielę po południu, o godz. 4-tej po cenach zniżonych **„Bohaterowie“.** — Wieczorem zaś poraz drugi **„Noc w Wenecji“.**

Z Rumunji nadchodzą groźne wieści. Zbiory tak nie dopisały, że temu do niedawna spichrzowi Europy grozi głód. Nawet kukurydza, jaką tam żyje nietylko lud wiejski, lecz karmi się nią i bydło, zawiodła tak dalece, że rząd rumuński celem zapobieżenia katastrofie głodowej zamierza z Kanady sprowadzić kilkaset tysięcy ton kukurydzy.

Ta klęska Rumunji niechby i nam posłużyła za memento.

Bo płynie ona z dwóch źródeł, a temi są: nierozumna reforma rolna i rozpolitykowanie mas.

W Rumunji ziemia znajdowała się przeważnie w rękach wielkich obszarników. Była znakomicie uprawianą i dawała takie plony, że nietylko szerokie masy ludności żyły w zupełnej beztrosce o chleb codzienny, lecz cały Boży rok olbrzymie węże kolejowe rozwoziły po całym świecie rumuńskie plony.

Jednem słowem dawna Mołdawja była dla wszystkich swoich mieszkańców ziemią obiecaną.

Aż przyszła wojna a po wojnie reforma rolna. ,

Przeprowadzono tę ostatnią w taki sposób, że włosy stają na głowie, gdy się o tem czyta lub słyszy.

Odebrano właścicielom olbrzymie obszary ziemi i rozdzielono je nietyle między włościan, co między najrozmaitszych rządowych drapichrustów, którym ani w głowie była praca na roli, a liczyli raczej na to, że zagrabioną ziemię pozbędą za drogie pieniądze.

Rzecz naturalna, że nabywców na ziemię nie znaleźli — uprawić jej nie mogli i nie umieli — i gdzie kołysały się niedawno złociste łany zbóż i złociły kukurydziane kolby, tam rozpleniły się chwasty i dzikie burzany.

A dziś widmo głodu wyciąga do ludności rumuńskiej swe pazury.

Zdawałoby się, że tak radykalna reforma rolna, która nie nasyciła, ale aż przesyciła wrzekomy głód ziemi, zadowoli wiejski proletarjat (który we właściwem tego słowa znaczeniu nigdy proletarjatem nie był), i chłopstwo z podszczutych malkontentów zamieni się w najlojalniejszych i najszczęśliwszych obywateli.

Tymczasem teraz dopiero zaczęła się prawdziwa tragedja wsi. Stosunki i życie stawały się coraz trudniejszymi, co wykorzystując demagodzy w guście posła Maniu zrewoltowali chłopstwo, którego rozagitowane masy w liczbie 200 000 ludzi o małoco nie pomaszerowały na Bukareszt, niosąc przed sobą rabunek, mord i pożogę.

Takie to są skutki nierozumnej reformy rolnej i budzenia niezdrowych apetytów wśród szerokich mas włościańskich.

— **Wycieczka z Krakowa.** Onegdaj przybyła do Bydgoszczy wycieczka krakowskiej dyrekcji kolejowej, która zwiedziła urządzenia kolejowe, kanał bydgoski, oraz jedyną w Polsce fabrykę sygnałów kolejowych.

— **Freblówka dla dzieci oficerów i podoficerów.** Sekcja Opieki nad Dzieckiem Rodziny Wojskowej zawiadamia, że z dniem 15 września br. została otwarta freblówka dla dzieci oficerów i podoficerów. Jednocześnie z dniem 1-go października zostanie otwarta druga freblówka w Szkole Oficerskiej. Opłata wynosi od jednego dziecka 6 zł. miesięcznie. Zapisy przyjmuje Sekretarjat R. W. (3 Maja 24) w poniedziałki, środy i piątki od 17—19.

— **Podwyżka cen za węgiel.** Z dniem 16 bm. podwyższone zostały podstawowe ceny za węgiel od 1 do 2.50 zł. na tonie, na skutek czego ceny detalicznej sprzedaży węgla musiały być również podwyższone.

— **Nabożeństwo prawosławne** w cerkwi bractwa, Petersona 4, odbędzie się: 29 bm. o godz. 7-mej wieczorem i 30 bm. o godz. 10 rano i 6-tej wieczór.

— **W recenzji z koncertu Niedzielskiego** (nr. 220 Dz. Bydg. z dnia 23. 9.) zamiast mylnie wydrukowanego wyrazu elektrycznym (w 5 wierszu) powinno być **eklektycznym.** Zamiast chomitów (49 wierszu) **chamitów.**

— **Ofiara Dulceta.** Aresztowany razem z Dulcetém Czesław Roloff, został po kilku dniach wypuszczony na wolność, gdyż, jak się okazało, został on zamieszany w sprawę Dulceta przez swoją nieświadomość, więc winy ani odpowiedzialności za sprawki Dulceta nie ponosi.

— **Zgubioną portmonetkę** można odebrać w adjutanturze 61 p. p.

— **Kapelusz damski,** filc różowy, wewnątrz tasiemka czarna i firma Janusz Poznań, zgubiono w pobliżu Aleji Mickiewicza. Uczciwy znalazca zechce oddać w redakcji „Dziennika“.

— **Termin przeglądania list, uprawnionych do głosowania do Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy** upływa 2 października br. Listy uprawnionych są wyłożone do przeglądu w Koronowie, Nakle, Żninie, Inowrocławiu, Strzelnie, Gniewkowie, Gnieźnie, Trzemesznie, Wągrówcu, Chodzieży i Czarnkowie codziennie od 9 do 1-szej w magistracie, w Kcyni w lokalu p. J. Kozłowskiego, Rynek 14, w Mogilnie w lokalu p. Fr. Klessy a w Bydgoszczy dla miasta i powiatu w biurze Izby Przemysłowo-Handlowej, Nowy Rynek 8, parter.

— **Wypadek samochodowy przy ulicy Dworcowej.** Jak już pisaliśmy, dnia 25 bm. miał miejsce przy ul. Dworcowej wypadek samochodowy w czasie pomiędzy godz. 5—6 po południu. Osoby, które były świadkami najechania p. Pokrzywińskiego, a szczególnie ów pan, który ofiarą się troskliwie zajął, proszone są o podanie adresu do St. Pokrzywińskiej, ul Ugory 5.

Ci, o których się nie mówi, a o których chcemy mówić.

„Echo de Paris“, poczytny i doskonale redagowany dziennik paryski, stworzył niedawno nowy dział, zatytułowany: **Les braves gens.** Zacni ludzie, uczciwi i dzielni, inaczej nie można oddać całkowitego znaczenia tego tytułu. I słusznie, bo te przymioty chodzą zwykle w parze. Bez dzielności trudno zachować uczciwość, a jeszcze trudniej wznieść się do zacności.

My nasz nowy, a właściwie nie nowy dział zatytułowaliśmy, jak wyżej.

Dla czego chcemy o nich mówić? Bo zdaje nam się rzeczą konieczną, w czasach zamętu, jaki przeżywamy po straszliwej wojennej tragedji świata, aby wielkie, poczytne pisma polskie, do których z dumą zaliczamy „Dziennik Bydgoski“ — wystąpiły z podobną inicjatywą. **Chcemy wydobyć z ukrycia i milczenia nieznane zasługi,** cichę nieraz poświęcenie jednostek, które stanowią wartość społeczeństwa.

Trzydzieści pięć lat przykładnego pożycia małżeńskiego, 33 lata samodzielnej wytrwałej pracy w obranym zawodzie a pozatem 40 lat pracy dla dobra współbraci na obczyźnie i prowadzenie tej pracy dalej w Polsce Odrodzonej, są to też uznania godne czyny, o których warto naprawdę w tej rubryce wspomnieć.

Jubilatem jest p. **Ignacy Grajnert,** członek honorowy i założyciel kilku towarzystw polskich w Bydgoszczy, w dzielnicy Bielawy, długoletni pracownik społeczny w Dyseldorfie i Elberfeldzie.

Pochodząc z Warszawy, z dawniejszego zaboru rosyjskiego, skąd z ojcem wyemigrował do Wielkopolski, do Dziembówka pod Ujściem, a krótko potem do Nadrenji, miał Ignacy Grajnert niemałe trudności z uzyskaniem obywatelstwa, ponieważ nie zaparł się polskości, przeciwnie szerzył ją na obczyźnie odważnie. W roku 1888 widzimy go w gronie założycieli T-wa polsko-katolickiego im. Tadeusza w Dyseldorfie. Towarzystwo istnieje do dziś; w grudniu obchodzi swój 40-letni jubileusz. Szereg innych stowarzyszeń polskich m. in. T-wo śpiewu „Polonja“ i „Sokół“ dyseldorfski, których był prezesem aż do r. 1920, zawdzięczają Grajnertowi swoje powstanie.

Niemcy postanowili patrjotę polskiego wydalić jako „uciążliwego cudzoziemca“. Zjawił się w Dyseldorfie agent policji—prowokator, zniemczony Polak Michalak, który się przechrzcił na „Moldau“. On to stale dozorował zebrania polskie i poznał naszego Jubilata jako niebezpiecznego działacza. Na

IGNACY GRAJNERT.

skutek jego denuncjacji, nakazała regencja Grajnertowi i jego rodzinie opuszczenie granic Rzeszy w 6 tygodniach i zlikwidowanie wszystkich jego interesów. Pracą, trzeźwością i oszczędnością dorobił się bowiem trzech wielkich kamienic, które sam pobudował, i wielkiego magazynu mebli. Najwpływowsi obywatele stanęli w obronie wydalonego, tak iż udało mu się termin aż do wojny odwlec. Wówczas zaaresztowali go, lecz ponieważ najstarszy syn, jako urodzony w Prusach, wzięty został do szeregów i później zginął pod Reims za sprawę „faterlandu“ — ofiarą tą okupił wolność całej rodziny.

W dniach boleści i nieszczęścia nie mógł p. Grajnert z zacną małżonką swoją Franciszką z Orłowskich obchodzić srebrnych godów, zato obecnie, w wolnej Ojczyźnie, nadarza się sposobność. W niedzielę, 30 bm. o godz. 8½ odprawiona zostanie w nowym kościele parafjalnym na Bielawkach uroczysta Msza św. na intencję Jubilatów.

Powróciwszy po 32 latach tułaczki, w podeszłych już latach — do kraju, nie ustaje w pracy, zakłada w Bydgoszczy wielkie warsztaty stolarskie i tapicerskie, spółdzielnię kredytową i bierze udział w życiu kilkunastu towarzystw oświatowych, kościelnych, dobroczynnych itp.

Cześć prawdziwej zasłudze!

Poświęcenie proporczyków S. M. P. „Promyk.

W niedzielę, dnia 30 września br. obchodzi Stowarzyszenie Młodych Polek „Promyk“ parafji św. Trójcy uroczyste poświęcenie proporczyków z następującym programem: O godz. 8.00 — Wspólna Komunja św. O godz. 12.00 — Uroczysta Msza św. i poświęcenie proporczyków w kościele św. Trójcy. O godz. 13.00 — Uroczyste zebranie na sali parafjalnej. O godz. 19.00 — Wieczornica rodzicielska w Domu Katolickim (Miedza 2) z urozmaiconym programem.

Na uroczystość poświęcenia proporczyków zaprasza się wszystkie towarzystwa siostrzane, oraz wszystkie organizacje parafji św. Trójcy.

Patronat:

Ks. Dąbrowski, patron S. M. P. „Promyk“; prof. Baczyńska; dyr. Barszników; Dejanka; d-rowa Jaworowiczowa; dr. Łasiński; dyr. Kowalska; Mokrzycka; prof. Ossowska; Pawłowska; radna insp. Rubenauowa; prof. Stryszowska; Stroińska; dr. Zielińska.

Za zarząd:

Matejanka, przew. oddz. star. Pelplińska, przew. oddz. młod.

Zebranie Ligi Katolickiej parafji św. Trójcy odbędzie się **dziś** o godz. 7.30 wieczorem w Domu Katolickim, ul. Miedza nr. 2. Na porządku obrad: 1) **wykład ks. Gierczewskiego o badaczach Pisma św.** 2) czytanka z Pisma św., 3) **ukonstytuowanie Komitetu Dnia Katolickiego.**

Na zebranie powyższe zaprasza się zarządy poszczególnych Lig Parafjalnych w Bydgoszczy, oraz zarządy towarzystw parafji św. Trójcy, należących do Ligi Katolickiej.

O liczny udział uprasza

Zarząd.

Dziecko wypadło z okna pierwszego piętra.

Dnia 27 bm. o godzinie 13,30, w domu przy ulicy Orła 15, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który winien być nauką dla lekkomyślnych rodziców i opiekunów, pozostawiających małe dzieci w mieszkaniu przy otwartem oknie bez żadnej opieki. Niejaka Skalska miała u siebie na wychowaniu 3-letniego chłopczyka Kazimierza Karczewskiego. Wychodząc z domu zostawiła dziecko same w mieszkaniu, w którem było okno otwarte, i czy dziecko samo dostało się do okna, czy też Skalska zostawiła je w oknie, nie wiadomo, dość, że dziecko wypadło z pierwszego piętra na ulicę doznając ciężkich obrażeń cielesnych. Karetką pogotowia zostało ono w ciężkim stanie odwiezione do szpitala św. Florjana. Dochodzenia w toku.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Dziś nieodwołalnie po raz ostatni **„O czem nie mówi się rodzicom“,** świetny dramat na tle stosunków ostatniej doby, oraz farsa **„Sposób na wujaszków“** i tygodnik.

NOWOŚCI. Wielki podwójny program: komedja **„Venus z Wenecji“** i porywający dramat **„Przyjaciel domu“** (kochankowie). Tak w jednym jak i w drugim filmie udział biorą wybitni artyści filmowi, jak Konstancja Talmadge, Alice Terry, odtwórca „Ben-Hura“ Ramon Navarro i Antonio Moreno. Treść obrazów zajmująca ,wystawa olśniewająca.

MARYSIEŃKA z zasłużonem powodzeniem gra piękny i zarazem bogaty w wstrząsające epizody dramat p. t. **„Cesarski strzelec“,** z naszym rodakiem Igo Symem w roli głównej.

CORSO. Premjera **„Apasze meksykańscy“** (Piraci pustyni). Jest to jeden z najciekawszych dramatów sensacyjnych obecnego sezonu. Nadprogram „Moryc III w opałach“. Razem 12 aktów. Początek o 6,45.

Regaty na Brdzie
w niedzielę 30 b. m.
o godzinie 2³⁰ po południu.
15 biegów - Koncert
Meta — Most Bernardyński.
Wstęp 50 gr. (26180

Bieg maratoński i 5-bój lekkoatletyczny pań o mistrzostwo Polski

w niedzielę 30 b. m. na boisku Szkoły Oficerskiej od godziny 13-ej do 17-ej.

Do pięcio-boju staje **Halina Konopacka.**

— **Wjechał na szafkę wystawową.** Dnia 26 bm. o godz. 12,50 najechał 16-letni woźnica Jan Wilczewski, zamieszkały przy ul. Lwowskiej 2, jednokonną furmanką na szafkę wystawową firmy Sierpińskiego przy ul. Niedźwiedzia, przyczem koń został pokaleczony, a szafka rozbita.

— **Najechana przez rowerzystę.** Wczoraj o godz. 13.30, przy Wełnianym Rynku najechał rowerzysta Hartman Heiman, zamieszkały przy ulicy Szubińskiej 11, na przechodzącą Franciszkę Markiewiczównę, zam. przy ul. Szubińskiej 14. Markiewiczówna skutkiem najechania doznała złamania nogi. Przybyła natychmiast karetka pogotowia odwiozła nieszczęśliwą do Lecznicy Miejskiej. Winę prawdopodobnie ponosi rowerzysta.

— **Długie wieczory** już się zaczynają. Każdy lgnie do światła i ciepła. Znajdzie je w gustownie urządzonej sali **„Resursy Kupieckiej“.** Program doskonały, urozmaicony i wesoły. Tak np. występ duetu „Mituszka jedzie do Genewy“ wywołuje salwy śmiechu i burze oklasków. Niemniej ciekawe i miłe są wszystkie inne numery programu: tańce, recytacje, występy akrobatki, skecz itd. W przerwach **dancing.**

— **Eksport masła i twarogu.** Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy, Nowy Rynek 8, uprasza eksporterów masła i twarogu o podanie bliższych adresów do dnia 3 października 1928 r.

Kurs Wychowania Fizycznego.

Wielkie zainteresowanie, jakie wzbudził w kołach sportowych naszego miasta — kurs wychowania fizycznego, — rozpocznie się w dniu 2-go października o godz. 18.30 w Gimnazjum im. Kopernika (plac Kochanowskiego). W uroczystym otwarciu kursu biorą udział przedstawiciele władz miejskich i Komitetu. Zrzeszenia i kluby sportowe, które nie nadesłały zgłoszeń na określoną ilość miejsc nie zostaną uwzględnione, z powodu wielkiej ilości już przyjętych kandydatów.

Dyrekcja Praktyczn. Kursów Handlowych
w m., ul. Chrobrego 7
podaje do wiadomości, iż w pierwszych dniach października **rozpoczynają się lekcje** na nowo organizującym się drug m, równoległym, **wieczornym,** półrocznym koedukacyjnym
kursie handlowym
Prospekt na żądanie. Zapisy od 5—6. (26484

— **„Salon kapeluszy“.** Zwracamy uwagę naszych czytelników na ogłoszenie nowo otwierającej się firmy „Salon kapeluszy“ przy ulicy Gdańskiej nr. 19. Właścicielką tejże jest znana ze swego znakomitego gustu i przedsiębiorczości pani Józefa Majewska, która mając już od lat sześciu magazyn przy ul. Mostowej 2. zdobyła sobie zupełne zaufanie swojej klijenteli. W nowo otwierającym się magazynie, bardzo gustownie urządzonym, prowadzić będzie modele zagraniczne oraz wykonane we własnej pracowni po bardzo przystępnych cenach. Nowej placówce „Szczęść Zoże“.

Fałszywy inżynier.

Od dłuższego już czasu objeżdżał wszystkie większe miasta Polski pewien osobnik, który legitymując się niemieckimi dokumentami jako inżynier, podejmował się wypracowywania planów budowlanych na mające powstać budowle, pobierając a conto tego sute zadatki. Gdy poszkodowani zamówionych planów nie otrzymali, poczęli zgłaszać się ze skargami do władz, które rozpoczęły poszukiwania za panem inżynierem. Idąc po nitce do kłębka, policja nasza, odnalazła go. Jest nim niej. Walenty Wysocki, lat 31, robotnik z Krotoszyna, który mieszkał w Bydgoszczy, bez zameldowania policyjnego. Robił on stąd wyjazdy do Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania itd. i legitymując się jako inżynier — podrobionym dokumentem niemieckim, stemplowanym pieczątką: „Polizei Präsidium Breslau“, przyjmował zamówienia na plany. Został on przychwycony na dokonaniu takiego oszustwa w Jarocinie i osadzony pod kluczem. Wszyscy poszkodowani winni jak najprędzej zgłosić swe pretensje do władz policyjnych w Bydgoszczy.

Ks. radca Janicki

Kanonikiem Kapituły kolegjaty poznańskiej.

W uznaniu długoletniej i ofiarnej pracy około kształcenia licznych pokoleń młodzieży polskiej, J. Em. Ks. Kardynał-Prymas zamianował ks. radcę Juljana Janickiego, znanego pedagoga i profesora poznańskiego gimnazjum św. Marji Magdaleny, honorowym kanonikiem Kapituły sławnej Kolegjaty Poznańskiej.

Ks. kan. Janicki urodził się w roku 1859. Po ukończeniu nauk gimnazjalnych studjował filologję, a następnie po ukończeniu studjów filologicznych teologję. Po wyświęceniu na kapłana sprawował urząd wikarjusza przy kościele św. Marcina; następnie był sekretarzem i kapelanem nadwornym ks. arcybiskupa Dindera, po którego śmierci został powołany na urząd profesora i prefekta tutejsz. gimnazjum.

Wybitny wychowawca młodzieży i ojcowski ich przyjaciel, gorący patrjota, który w czasie niewoli mężnie podtrzymywał ducha narodowego wśród powierzonej młodzieży, umiał pozyskać serca nietylko swych wychowanków, lecz również całego społeczeństwa.

Czcigodnemu Nominatowi „Szczęść Boże“!

Kto wygrał na loterji?

W dziewiętnastym dniu ciągnienia V klasy polskiej państwowej loterji klasowej, wygrane padły na numery następujące:

50 000 zł nr. 114758.

Po **10 000 zł** nr. 10126 52015 75978.

5 000 zł nr. 131709.

Po **3 000 zł** nr. 51537 152598.

Po **2 000 zł** nr. 3486 12337 27240 90783 114414 143336 146691 148350.

Po **1 000 zł** nr. 2029 10167 42300 48151 50631 65229 78134 91415 97968 104852 114580 118021 143439.

Po **600 zł** nr. 1420 8578 13346 17457 19335 25420 29474 34777 45572 61299 65582 65851 67579 83024 90778 93231 97669 102317 104743 118557 122586 130666 139802 140757 152874 153523 153642 154634.

18. Państw. Loterja Klasowa
Główna wygrana 750 000 zł oraz dalsze wygrane po 400 tys. zł, 350 tys. zł, 150 tys. zł, 100 tys. zł, 80 tys. zł, 75 tys. zł, itd.
Cena losu I kl.: 1/1 40 zł, 1/2 20 zł. 1/4 10 zł.
Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.
M. REJEWSKA, Bydgoszcz
ulica Dworcowa 17 Telefon nr. 27
Konto P. K. O. Poznań 207 963. (24292

Po **500 zł** nr. 2699 2757 3458 3757 4098 5308 6019 6918 8256 9406 11049 11288 12261 12694 13660 15924 16176 16241 16390 18721 18868 19144 19234 19730 20571 21070 21148 21716 21798 22157 22242 22956 23848 26045 27158 29548 29802 31891 34789 37423 37865 37953 39582 40461 40828 40978 43014 44197 44455 48648 49757 51274 52939 53386 53604 53611 54346 54598 54624 55059 56127 60046 60355 63395 63589 63699 64110 64446 64730 65570 66663 67683 68994 69927 70376 73016 73122 74586 74940 75369 77355 78131 78398 78467 78875 78980 79623 80109 81135 85554 87134 88946 88997 89112 90089 92361 93904 96102 96890 97547 99512 1011117 102875 104215 105327 110794 111002 117066 122316 127157 128028 130352 131085 131861 133064 133223 133728 134485 134973 138764 139955 141016 143317 143985 144354 144947 146881 147468 149204 151017 151317 161563 154342.

Niewielka ilość
losów V-tej klasy 17 Loterji Państw.
jest jeszcze do nabycia w najszczęśliwszej Kolekturze
EDWARD CHAMSKI
BYDGOSZCZ, ul. Pomorska nr. 1, telefon 39.
Cena ćwiartki losu tylko 50 złotych.
Zamiejscowym losy wysyła się odwrotnie po wpłaceniu należności na konto czekowe P. K. O. 209.007.

Ciągnienie pożyczki inwestycyjnej.

Ministerstwo Skarbu (Urząd Pożyczek Państwowych) zawiadamia, iż ciągnienie premji do 4 proc. pożyczki inwestycyjnej odbędzie się dnia 1 października rb. o godzinie 10 rano w lokalu Min. Skarbu, ul. Rymarska 3 (mała sala konferencyjna).

Wstrzymanie ruchu żeglugowego na Brdzie.

Z powodu regat międzyklubowych Bydgoskiego Komitetu Tow. Wioślarskich wstrzymuje Inspekcja Dróg Wodnych ruch statków i tratew na przestrzeni między tartakiem firmy „Wisła“ (naprzeciw f-y Schmidtke) a przystanią Bydgoskiego Tow Wioślarskiego przy moście Bernardyńskim w niedzielę, dn. 30 września br począwszy od godziny 12-tej w południe aż do wieczora. Przekroczenia będą karane w myśl obowiązujących przepisów.

Polskie Stronnictwo Chrześc. Dem. Koło Wilczak—Okole.

Zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Rutkowskiego przy ul. Grunwaldzkiej (narożnik Wrocławskiej). Na porządku dziennym **ciekawy referat.**

O liczny udział członków oraz sympatyków uprasza **Zarząd.**

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

W sobotę, dnia 28 września br. odbędzie się **ogólne zebranie wszystkich członków Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego** w lokalu p. Fiołki („Ognisko“) ul. Jagiellońska o godz. 6-tej wieczorem. Na porządku obrad sprawy zarobkowe, oraz **sprawa wyborów do Rady Kasy Chorych.**

Zebranie Ch. Z. Z. filji Fordon odbędzie się w niedzielę, dnia 30 września br. o godz. 12 tej w południe w lokalu p. Krügera w Fordonie.

Sokoli Okręgu V-go.

Celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru gniazda XII. Sokoła Konnego, zbiórka wszystkich towarzystw z sztandarami w niedzielę, dnia 30 bm. o godzinie 9.30 w ogrodzie Kocerki (Patzera).

Przewodnictwo Okręgu V.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie. W poniedziałek dnia 1 paźdz. zwyczajne strzelanie treningowe i o srebro. W kalendarzu strzeleckim zapowiedziane na 1 paźdz. strzelanie o nagrody przechodnie i premje odkłada się na datę późniejszą.

Koło śpiewu „Chopin“. Lekcja dziś w piątek 28 bm. o 7,30 w lokalu ćwiczeń Kleinerta.

Oddział kolarzy „Polonia“. Zebranie organizacyjne i ukonstytuowanie się zarządu, dziś w piątek o 8-ej wiecz. Nieobecni będą skreśleni z listy członków.

Bydg. Tow. Cyklistów. Zbiórka wszystkich kolarzy B. T. C. dnia 30 bm. o godz. 11,30 na boisku szkoły oficerskiej. Zebranie zarządu w sobotę o godz. 5 u prezesa, Nowodworska 35.

Klub mandolinistów „Lirenka“. Dziś, w piątek od 7,30—9,30 lekcja, jak zwykle u p. Nowaka, ul. Toruńska.

Kat. Tow. Robotników par. Św. Trójcy uprasza wszystkich członków, aby zechcieli przybyć w niedzielę w południe o godz. 12,30 do ogrodu p. Kocerki (Patzer), celem wspólnej fotografji, która ma by umieszczona w kalendarzu parafjalnym na rok 1929.

Sokół V, oddział żeński. Dziś w piątek o 6 tej pogadanka wszystkich druhen w ogrodzie Kocerki. Przybycie konieczne.

Zebranie Kat. Tow. Robotników Polskich przy kościele farnym w niedzielę 30 bm. o 4-ej po poł. w Domu Katolickim. O liczne przybycie prosi zarząd.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne dziś w piątek 28 bm. o 8-ej wiecz. w hotelu Lengninga. Po zebraniu próba przedstawienia. Uprasza się o liczne i punkt. przybycie.

Moniuszko. Dzisiaj, w piątek, o godz. 7 wieczorem lekcja śpiewu chóru męskiego, wspólna lekcja jak zwykle o godz. 8. Zebranie plenarne towarzystwa naszego odbędzie się we wtorek, dnia 2. 10. o godz. 8 wiecz. w salce przy kościele św. Trójcy. Zebranie zarządu w poniedziałek o godz. 7 wieczorem.

Koło śpiewu przy Tow. Pow. i Woj. Szwederowo. Dziś lekcja śpiewu w salce p. Kołodzieja. Komplet konieczny.

S. M. P. Zorza. Oddział starszy i młodszy urządza zebranie propagandowe w niedzielę, 30 bm. o godz. 5-ej po poł. w sali Mellera, Pl. Piastowski 2, na które zaprasza się rodziców.

Sokół IV, Bielawy bierze czynny udział w uroczystości poświęcenia sztandaru Sokoła XII konny. Zbiórka gniazda z sztandarem, drużyny ćwiczącej w mundurach w niedzielę 30 bm. o godz. 9,30 u Patzera.

Tow. Powst. i Woj. Bielawy-Skrzetusko. Zebranie zarządu w sobotę dnia 29 bm. o godz. 19-ej w lokalu zebrań u druha skarbnika.

Sokół VIII. Posiedzenie miesięczne odbędzie się w sobotę dnia 29 bm. o godz. 7 wiecz. Posiedzenie zarządu o godz. 6 w lokalu p. Nowaka przy ul. Toruńskiej 184. Obecność wszystkich konieczna ze względu na zawody.

K. S. „Hellas“. W sobotę 29 bm. o godz. 8-ej wiecz. u p. Bielawskiego przy ul. Szczecińskiej schadzka informacyjna w sprawie niedzielnego wyjazdu. Komplet I i II dr. konieczny.

Sokół V. Okole - Wilczak. W uroczystości poświęcenia sztandaru Sokoła konnego, prosimy wziąć gremjalny udział. Zbiórka drużyny wraz z sztandarem w niedzielę, dnia 30 września br. o godzinie 9,15 w ogrodzie Kocerki (Patzera).

Giełda warszawska

dnia 27 września

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	119,00	121,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	090,50	092 00
5 proc. poż. kon.	000.00	000,00	067,00
6 proc. poż. dol.	000,00	086,75	086,50
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	103.00
5 proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	061,15

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—178,00
Bank Handlowy	000,00—117,00
Bank Zachodni	00,00— 32,50
Siła i Światło	000,00—144,00
Częstocice	00 00 — 55,00
Michałów	00,00— 24,00
W. T. Węgla	103,50—103,00
Nobel	29,00— 00,00
Modrzejów	00.00— 30,50
Norblin	000,00—235,00
Ostrowieckie Zakłady	115,00—116,50
Rudzki	00,00— 42,00
Starachowice	51,75— 52,25

Bank Polski płacił 28 września za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,07
franki szwajcarskie	170,97
franki francuskie	34,74
marki niemieckie	211,79
guldeny gdańskie	172,24
szylingi austrjackie	124,92
liry włoskie	46,44
korona czeska	26,31

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 27 września 1928 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—66,
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst Kred.	96,00—00,00 (za 1 dolar.
4% listy zastaw, konwert. Pozn. Ziemstwa, Kredytowego	00,00—53,00—00, proc.
6 proc listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt.	30,00
5% Pożyczka premj. serja II	90,00 —00
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	123,00—124
Arkona I—V em.	—12,00
Brzeski Auto — I—III em	20,—
Cegielski H. I. em.	46,50—47,00
Cukrownia Zduny I em.	100
Herzfeld — Viktorius I em.	48,00—00,
Dr. Roman May I em.	000—118,50

Tendencja bez zmiany:

Kto już czytać nie może,
Temu **Zakaszewski** pomoże...
Centrala Optyczna
Bydgoszcz - Gdańska 7.
Specjalność: modne okulary i binokle stosowane do każdego składu twarzy. (25 850

Stan wody w Wiśle dnia 28. IX. rano: Zawichost +1.27, Warszawa +1.80, Płock +0.34, Toruń +0.16, Fordon +0.19 Chełmno —0.10, Grudziądz 0.00, Korzeniewo +0.40, Piekło —.051, Tczew —0.86 Einlage +2.28, Schievenhorst +2.54.

Kowalski podawał się za syna Bożego i odrodzonego Chrystusa.

I tego rodzaju bluźnierstwa przez długie lata tolerowano w katolickiej Polsce! — Dlaczego wieprz sekciarski wciąż jeszcze znajduje się na wolnej stopie?

Płock, 28. 9. (tel. wł.) W ósmym dniu rozprawy zeznawała w dalszym ciągu przy drzwiach zamkniętych Anna Tołpychowa a następnie b. zakonnica marjawicka Stefanja Głogoszewska. Wystąpiła ona z sekty, ponieważ zauważyła niemoralne postąpienie Kowalskiego. Razu pewnego była świadkiem, jak w kościele marjawickim w Łodzi doszło do gorszącego skandalu z powodu zachowania się Kowalskiego podczas spowiedzi. Spowiadana przez niego zakonnica spoliczkowała go. Wtedy mateczka Kozłowska odebrała Kowalskiemu prawo słuchania spowiedzi zakonnic, później prawo to jednak zostało u przywrócone. Na jawnem posiedzeniu zeznawał znowu duchowny starokatolicki Pągowski. Zeznał on, że Kowalski wydalony został z kościoła starokatolickiego na kongresie biskupów tego obrządku w roku 1924. Do roku 1922 duchownych starokatolickich w Holandji obowiązywał celibat. W tym roku został zniesiony z tem jednak zastrzeżeniem, że biskupi pozostaną nadal w celibacie. Kowalski miał uczynić to samo, jednak sprawa ślubów marjawickich skomplikowała się przez to, że przedtem składali oni śluby zakonne, przyjmując regułę św. Franciszka, i obowiązując się do bezwzględnej czystości myśli, mowy i życia. Kowalski wybrany w roku 1907 na biskupa, zmienił zupełnie ideologję marjawicką, ogłaszając się synem Bożym, twierdząc bluźnierczo, że Chrystus w jego osobie przyszedł drugi raz na świat. Używając terroru wydobywał z ciemnego ludu pieniądze. Na swoich wyznawców nakładał roczną daninę wynoszącą 2 złote srebrne. Dopuszczał się on zdrady tajemnicy spowiedzi nietylko co do osób cywilnych, ale i kapłanów. W roku 1925 wyjechał Kowalski razem z Wiłucką do Berlina i po powrocie głosił bliski koniec Warszawy. Kowalskiego nikt arcybiskupem nie mianował. Jest więc samozwańcem.

Na to powstaje z ławy Kowalski i z wyraźnem drżeniem w głosie mówi: Mianowany ani też wybrany arcybiskupem nie zostałem. Używałem tego tytułu jako pierwszy biskup marjawicki. Od starokatolików usunęliśmy się sami z powodu różnicy zapatrywań na tle małżeństwa. Przez arcybiskupa Utrechtu zostałem zawieszony, a nie wykluczony. Obecnie rozpoczęliśmy rokowania o ponowne połączenie się.

Świadek Pągowski nic o tem nie wie: Nie dalej niż miesiąc temu (opowada) byłem w Holandji i rozmawiałem tam o procesie Kowalskiego, który wywołał i tam słuszne oburzenie. Marjawici wypaczyli pierwotne zasady marjawityzmu, wprowadząc śluby mistyczne, czem spowodowali, że dziś wstydzę się chodzić w szarym habicie, abym nie został posądzony, iż jestem zwolennikiem Kowalskiego mającego 7 żon i harem miłości.

Kowalski: Małżeństwa nasze są realne, a noszą nazwę mistycznych dlatego jedynie, że pochodzą z woli Boga (?) Kapłanom naszym wolno się żenić tylko z dziewicami.

Po tych słowach bluźnierczych rozszedł się na sali szmer oburzenia. Świadek Pągowski dodał jeszcze, że słyszał, jak Kowalski mówił do jednej z zakonnic wezwanej przez sędziego śledczego w charakterze świadka, że w sądzie niema Boga, tylko w kościele, że zatem po przysiędze można zeznawać nieprawdę. Rozprawę odroczono do następnego dnia.

HUMOR i SATYRA.

Znawca.

— Wujciu? może szklankę herbaty?
— Żadnej herbaty!
— A może filiżankę kawy?
— Żadnej kawy!
— No to trochę koniaku z wodą?
— Żadnej wody!!

Z dwojga złego — lepsze.

— Słyszałeś pan, panie Samuelu, że stary Fajteles się powiesił?
— Słyszałem, to bardzo kompromitująca śmierć.
— Ale mogłaby być jeszcze gorsza...
— Jakto?
— Gdyby jego powiesili...

Zawsze ten sam.

— Halló! Czy mogę poprosić pana sekretarza bibljoteki?
— Owszem, a co się stało? Czy się pali?
— Nie, ale chciałem zapytać się, kiedy rano otwiera się bibljotekę.
— I dlatego telefonuje pan o drugiej w nocy? Otwieramy o dziesiątej.
— A czy nie może pan wyjątkowo jutro otworzyć przed ósmą?
— Nie. A kto mówi właściwie?
— Tu profesor Szperalski.
— A cóż to ma pan profesor tak pilnego, abyśmy wcześniej otworzyli bibljotekę?
— Pan wybaczy, ale jestem w niej zamknięty...

Wszelkie cierpienia
natury reumatycznej i gośćcowej oraz nerwobóle uśmierza i usuwa
ICHTIOMENTOL
Żądać wszędzie! Żądać wszędzie!
(24554

Donoszę uprzejmie,
że drogerję moją przełożyłem
na
ulicę Poznańską nr. 5.
Z poważaniem
HUGO GUNDLACH
26554) Telefon 1633.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Klientelę że z dniem 29 września 1928 r. **przeniosłam** swój skład bławatów, konfekcji i galanterji
z ul. Dworcowej 73,
na ulicę Gdańską 133
Prosząc nadal o łaskawe poparcie pozostaję z szacunkiem
M. Naumow.
14713) **Otwarcie w sobotę, dnia 29 bm.**

Nadleśnictwo Państw. Osiek, pow. Inowrocław poczta Rojewice, st. kolej. Przyłubie Kraińskie, stacja załadowania bocznica Blok-Wodek (Cierpice) **sprzeda** w drodze pisemnego przetargu (submisji) następujące
beczki
od lepu gąsienicznego, nadające się do smoły, smarów itp.
Los 1. **68 sztuk beczek dębowych**
Los 2. **36 sztuk beczek świerkowych**
Los 3. **64 sztuk beczek sosnowych.**
Wszystkie o pojemności 120/250 kg. — Beczki złożone są w leśnictwie Lesisko, Osiek, Chojnaty i Grodzyna. Przeciętna odległość od stacji załadowania 5 km. Część beczek obejrzeć można na leśniczówce w Grodzynie (1 km. od stacji Przyłubie Kraińskie).
Pisemne oferty z napisem: „Submisja" w zalakowanych kopertach należy nadsyłać do Nadleśnictwa do dnia **12. X. 1928 godz. 12,** poczem nastąpi otwarcie ofert o godzinie 12[10] w obecności ewent. przybyłych oferentów.
Zatwierdzenie ofert zastrzega się Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy. (26477
Nadleśniczy Państwowy.

Poszukuję zaraz do mego składu kolonjalnego
dzielnego ekspedjenta
Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod **„A. M."**

Modne tańce
w nowym dystyngowanym stylu. **Początek kursów 1 i 5 października. Lekcje prywatne.** Zgłoszenia codziennie
H. Plaesterer nauczycielka tańca
ulica Dworcowa nr. 3. (14708

Krajowy Zakład Psychjatryczny w Swieciu
przyjmie zaraz
2 pracowników biurowych
(mężczyzn) obeznanych dokładnie z pracami biurowemi i ze znajomością prowadzenia registratury. Zgłosz. pisemne zaopatrzone w życiorysy i odpisy świadectw szkolnych oraz dotychczasowej praktyki przyjmuje Dyrekcja zakładu do dnia 6 października br. włącznie. Wynagrodzenie wg. XIII względnie XII stopnia. 263[illegible]

Poszukuję od 1-go ewtl. od 15-go października dzielnego starszego
pomocnika
z branży **kolonjalnej** jako pierwszego ekspedjenta oraz
pomocnika jako lagerzystę
Zgłoszenia z życiorysem, fotografją, odpisem świadectw z podaniem referencji i wysokości pensji uprasza
Jan Kempski, Inowrocław
Towary kolonjalne hurt. i detal. (26459

Na co się kobiecko męczy... PROEBSTEL tanio ją wyręczy
(24962
Farbiarnia i chem. pralnia
Dr. Proebstel i Ska
Filje w Bydgoszczy
ul. Gdańska 141
ul. Dworcowa 67

Baczność!
Sprzedaż okazyjna:
wielka kasa ogniotrwała nadająca się do banków,
bufet restauracyjny (dąb) zł. 375
biurko orzechowe „ 250
kanapa i 2 fotele „ 275
wielki obraz św. „ 150
męskie pokoje od „ 850
tylko w Centrali Mebli
Długa 8, tel. 1651.

Polowanie
w okolicy **Bydgoszczy** z dobrą komunikacją kolejową, wynajmę. Zgłosz. pod „Polowanie" do Dz. Bydg. (26509

Wyczesane włosy
kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 4046

Na raty
miesięczn. 18 zł
pierwsza wpłata **36 zł**

Kromczyński, Poznań
Al. Marcinkowskiego 5.
16 66

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Krawcowa
szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach. **Kujawska 96,** parter lewo, II drzwi. 25405

FABRYKA STEMPLI
L. Kapela
Poznań, Wrocławska 1
Godła emaljowane
Filja: **Bydgoszcz**
Gdańska 37. Tel. 1006.
24262

Nauki
księgowości, korespondencji i stenografji udziela (1459
G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.

Samochód
podwozie fabrykat francuski 1928 zupełnie nowy z błotnikami oraz stopniami, 9/28 K. M. natychmiast sprzedam. Of. do „Par" Poznań, Al. Marcinkowskiego nr. 11 pod „56,172". 26521

Piegi
żółte plamy, opaleniznę
usuwa pod gwarancją **aptekarza Jana Gadebuscha „AXELA", krem od piegów** 1/2 słoika **2,50 zł,** 1/1 **zł 4,50 zł** do tego **mydło „AXELA"** 1 kaw. **1,25 zł,** 3 kaw. **3,50 zł.** Do nabycia w **Bydgoszczy** w następujących drogerjach:
Apteka pod Aniołem, Gdańska, Fr. Bogacz, Dworcowa 94, St. Bożeński, Gdańska 23, M. Buzalski, Grunwaldzka-Drogerja, Drogerja pod Lwem, Sienkiewicza 48, Drogerja pod Łabędziem, Gdańska 5, Foto-Drogerja, Jagiellońska 43, J. Gluma, Dworcowa 19a, M. Górecki, Pomorska 8, H. Gundlach, Poznańska 4, W. Heydemann, Gdańska 20, B. Kiedrowski, Długa 64, Kindemann Nakielska, Kopczyński, Sniadeckich, I. Kotlęga, Dworcowa 13, Apt. Kuźaj, Długa, A. B. Lewandowski, Długa 41. J. Owczarzak, Grunwaldzka nr. 13, Apteka Piastowska, Pl. Piastowski, Apt. Ig. Rochoń, Niedźwiedzia, Karol Stark, Gdańska 48, Apt. Umbreit, Bydgoszcz-Okole, Apteka i drogerja H. Walter, Gdańska 87, Schiefelbein, Bydgoszcz, Bocianowo, Nowicka, Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 3, A. Kłoniecki, Osie (Pomorze), Br. Gruber, Więcbork Hallera, R. Kowali, Więcbork Rynek 6, A. Sturzel, Nakło Hallera 133. (4280

Pół tak drogie a jednak tak samo dobre
jak wszelkie zagraniczne płatki mydlane są moje
Płatki mydlane-Amat
1 duża paczka
kosztuje tylko zł **1.10.**
ERNST MIX Fabryka mydeł
Założ. 1867 **Bydgoszcz** Założ. 1867

Do **Rewji Mód** która się odbędzie dnia 30 września br. o godz. 4 popoł. w sali Starej Bydgoszczy Wicherta ulica Grodzka 12 **poszukujemy** kilka
Modelek
Zgłoszenia osobiste 26535
Firma „CHIC" Gdańska 7.

FRYZJER DAMSKI
doświadczony w ondulacji wodnej, poszukiwany do Gdańska. (24676
Salon fryzjerski „Rokoko"
Gdańsk-Danzig, Langgasse 13. Tel. 23524.

Nadeszły wielkie transporty

Dywanów

Firan, Materjałów meblowych i dekoracyjnych.

Proszę o zwrócenie uwagi na NIEDZIELNĄ (30. IX. 1928) dekorację wnętrza składu.

A. O. JENDE

BYDGOSZCZ, UL. GDAŃSKA 165

TELEFON 14-49

26555

Pojawiły się na rynku polskim używane, wyremontowane maszyny do pisania „UNDERWOOD". Prosimy zwrócić uwagę, że BIEŻĄCE FABRYCZNE numery nowych maszyn Underwod są:

Model	5	ponad Nr.	2300.000
„	3—14	„ „	750.000
„	18 i 20	„ „	150.000

Gen. Przedstaw. **G. GERLACH** W-wa, Ossolińskich 4.

Reprezentant na Poznańskie i Pomorze

D/H. Z. GAWROŃSKI

Poznań, ulica Gwarna 14, tel. 52-32. (26520

Poleca pierwszej jakości i po najniższych cenach **Pokost** gwarantowany **czysto-lniany,**

KIT szklarski minjowy

w wszelkich gatunkach. — Chemiczna Fabryka **„DELTA" Bydgoszcz, Gdańska 71, tel. 287.**

Kamienie polne

wszelkich gatunków **kupuje stale**

W. Szulc i R. Łaganowski

Bydgoszcz, ul. Kołłątaja 2. Telefon 268.

20769)

PRZEDRUKARZA

na stałą posadę **poszukuję**

Drukarnia Św. Wojciecha w Poznaniu. (26523

26556

Biuralistkę

piszącą na maszynie, z znajomością języka niemieckiego **poszukujemy zaraz.** Zgłoszenia piśmienne

Roman Radny i S-ka, Chrobrego nr. 2.

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — f. w. = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

DOLECENIA

Oszczędność

zapewnia ci był, wiąc nie przepłacając za obuwie, które możesz nabyć 30% taniej:

Lak średni	26	najlepszy	34
Szewro	25	„	29
Boks	19,50	„	28
Robocze	14	„	21
Kolorowe	18	„	28

Damskie 20 proc. taniej. Pantofle drewniane, zelówki 3—5 zł, dla urzędników na 3 raty nawet bez wpłaty poleca Grapowida Nowy Rynek 3. 26559

Pracownia

sukien płaszczy i kostjumów wykonuje elegancko i szybko podług najnowszego kroju paryskiego. Siekiewicza 16, II piętro. 14675

SPRZEDAŻE

III ptr. dom

komfortowy wolnem I klasy warsztatem i 8 pokoi wpłata 100 tys. zł sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. (14703

Gospodarstwo

75 mórg pszennej ziemi, zabudowania masywne, żywy i martwy nadkompletny, cena 25.000 zł., 6 klm. od Bydgoszczy, poleca „Stella", Dworcowa 64. (14681

Gospodarstwo

130 mórg pszenno żytniej ziemi kompl. zabudowaniem, inwentarze nie wystarczające, za 21,000 zł sprzeda zaraz Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50. Pozatem kolosalny wybór większych i mniejszych majat. na dogodnych warunkach. (26564

Gdynia.

Dom nowo wybudowany o 22 pokojach nadający się na każde przedsiębiorstwo zaraz do wydzierżawienia wiadomość: Długa nr. 46, Borowski, (26527

Wielki wybór

majątków miejskich, wiejskich, młynów, tartaków, fabryk i interesów handlowych poleca „Stella", Dworcowa 64. (14682

Chcesz

korzystnie kupić, sprzedać dzierżawić, wydzierżawić swój majątek, gospodarstwo, dom, skład, oberżę itp. udaj się do biura pośrednictwa Kwiecinskiego Kowalewo (Pomorze) Rynek 1. (26577

Kamienica

III piętrowa komfortowa, z ogrodem, wjazdem 4 i 5 pokoj. mieszkaniem 5 pokoi wolne, dochód 12.000 zł, centrum Budgoszczy za 115.000 zł, wpłaty do ugody, z powodu wyjazdu sprzeda spiesznie Bydg. Biuro pośrednicze, Dworcowa 50. Pozatem kolosalny wybór domów od 10—300.000 zł (bez wpisowego). 26563

Agentura

Dóbr „Polonja" poszukuje dla poważnych reflektantów, majątków ziemskich, gospodarstw, młynów, fabryk, cegielń, tartaków, domów oraz wil. Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (14690

Agentura (14691

Dóbr „Polonja" poleca w wielkim wyborze i dogodnych warunkach, majątki ziemskie, resztówki, gospodarstwa, młyny, fabryki, domy dobrze się rentujące oraz wile. — Westfaleski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698.

Okazja

Gospodarstwo 105 mórg pszenno-żytnia zemia, zabudowania masywne, inwentarz kompl., cena 45 tys. zł. 76 mórg ziemia pszenno - buraczana, inwentarz nadkomplet., cena 43 tys. zł. 50 mórg ziemia pszenno -żytnia, cena 22 tys. zł i wiele innych sprzeda i przyjmuje zlecenia Biuro „Rekord" Bydgoszcz, Dworcowa 53. 26538

Baczność

domokrążni i jarmarcznicy! Mam do oddania większą ilość grzebieni i guzików z małemi błędami po bajecznie niskiej cenie. Reflektanci zechcą się zgłosić pod „26293" do eksp. Dz. Bydg. Poczem pędzie wysłana opróbkowana oferta. 26293

Sprzedaż mebli

okazyjnych sypialka 400, męski pokój dęb. 750, jadalka 1000 biurko damskie 100, kanapa plusz. 80—175, łóżka dęb., umywalki, nocne stoliki, leżanki 50, krzesła dębowe i wiedeńskie á 10—18, saloniki garniturowe 350, dywany i wiele więcej Magazyn Mebli G. Sl., ul. Sniadeckich 56, tel. 1025, R. Janoszke. 14694

Sprzedam

w Inowrocławiu blisko śródmieścia murowany dom parterowy z ogrodem. Wiadomość co dziennie od 3—5. Staromieście 5. 26572

Maszyna

do szycia na sprzedaż. Lubelka 23, parter prawo. 26567

Place

budowlane w Bydgoszczy. Toruńska, 17.800 metrów kwadratowych, metr 50 groszy, sprzedam w całości lub parcelami. — Kołecki, właściciel, 3—4. Hotel Rios. (26566

Rower

męski na sprzedaż. Toruńska nr. 23, w podwórzu. (26557

Rower

mocny z wolnym biegem, w dobrym stanie tanio sprzedam. Pomorska 60, w podwórzu. 14679

Fortepjan

krótki, pokój męski w bardzo dobrym stanie tanio na sprzedaż. Zgłosz od 3—5 po poł. ul. Kordeckiego 34b. parter. 14687

Sprzedam

silnik czterocylindrowy i wóz roboczy. Piękna 1. 26545

Nowy

dywan perski 200 × 300, ręcznej roboty, pierwszorzędnie wykonany za cenę 2.200 zł. okazyjnie na sprzedaż. Dąbrowska, Toruń, ul. Mickiewicza 83. IV piętro. (26578

Leżanki

kanapy i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (2848

Sprzedam

szafę jasną dębową, stół rozciągany, cztery krzesła, stolik do kwiatów, obrus biały na 12 osób ręczna praca. Pachowiczowa Grudziądzka 4. 26542

KUPNA

Kupię

kamienicę w Bydgoszczy przy wpłacie 10—30.000 zł. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Pomorzanin". (26540

Łóżko

żelazne dobrze utrzymane kupię. Chwielewski, Dworcowa 56. (26546

POSADY WOLNE

Rzeźbiarz

poszukiwany. Mathes, Fabryka Mebli, Garbary 20. 26548

Kilka

robotnic, które już pracowały w fabrykacji zabawek, oraz młodszych robotników potrzeba zaraz. „Bobo" Fabryka zabawek, Bydgoszcz, Jagiellońska 29. (26568

Dziewczyna

która umie dobrze gotować z dobrem świadectwem niech się zgłosi Gdańska 159 w powórzu I piętro prawo. 14683

2 zdolne

ekspedjentki do działu trykotarzy zaraz poszukuje H. M. Schulc, Gdańska 15. 14684

Starsza

kobieta lub dziewczynka mogą otrzymać utrzymanie przy rodzinie na wsi blisko Bydgoszczy za pomoc w gospodarstwie domowem. Adres wskaże Dz. Bydg. (14108

2 uczni

tylko z dobrej rodziny, sumienni i uczciwi mogą się zaraz zgłosić. Magazyn Bławatów Tadeusz Ferber właść. T. Tomaszewski Bydgoszcz, Gdańska 38, naroznik Cieszkowskiego 26565

Starszego

i młodszego czeladnika kowalskiego poszukuje E. Schmiede, Św. Trójcy nr. 30. (26547

Dzielny

czapkarz i kuśnierz na stałą pracę może się natychmiast zgłosić. Fr. Zieliński, Toruń, Stary Rynek, róg św. Ducha 18. Również może się zgłosić uczeń z porządnej rodziny, który by się chciał wyuczyć czapkarstwa i kuśnierstwa. 26575

Garderobiana

potrzebna zaraz Zgłosz. Restauracja „Zagłoba" Gdańska 165. 26552

Fotografistka

retuszerka potrzebna zaraz, ma odpowiednią praktykę poza sobą, która jest zdolna do prowadzenia Zakładu Fotograficznego. Swiadectwo pożądane. Zakład Fotograficzny „Wanda", Żnin. (26562

Gospodyni-kucharka

oraz pokojowa, potrzebne zaraz do większego dworu na wieś. Zgłosz. z odpisami świadectw i podaniem pensji do Dzien. Bydgosk. pod „Z. W. Z." (26573

Posługaczka

uczciwa potrzebna na parę godzin dziennie. Zgłosz. w poniedziałek od 8—10 rano Kołłataja 2, kantor 26553

Szofer-mechanik

z dobremi świadectwami i dłuższą praktyką potrzebny zaraz. Wydawnictwo Wielkopolskie, ul. Fredry 7. 14698

Bufetowa

potrzebna zaraz. Zgł. Hotel Boston, Dworcowa 7a. 14688

Potrzebna

służąca. Bendzel, Pomorska nr. 42. 19672

Uczni

piekarskich poszukuję Orla 15. (26560

Gospodyni

na wieś potrzebna od zaraz znająca pierwszorzędnie kuchnię warszawską. Zgłoszenia Cieszkowskiego 3 I Również dziewczyna do kuchni potrzebna. (14700

Poljera

na stałą robotę poszukuje J. Schülke, Fabryka mebli Marcinkowskiego 3. (26561

Dziewczyna

uczciwa do posługi potrzebna. Hermana Frankego 4, II p. pr. (26541

POSADY POSZUKUJĄ

Marszantka

która też w interesie umie ekspedjować poszukuje zaraz posady. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Marszantka". 26550

Bufetowa

dzielna, rutynowana w swym fachu poszukuje bufet na rachunek, na procent lub pensję, za kaucję biżuterji. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Rutynowana". 14680

Wiolonczelista

rutynowany wolny od 1 X Oferty do filji Dz. Bydg. Toruń pod „Wiolonczelista" 26576

MIESZKANIA

Mieszkania

3—5 pokojowego w śródmieściu poszukuję zaraz. Zapłacę roczny czynsz zgóry. Spieszne zgłosz. do filji Dz. Bydgosk. Dworcowa 2 dla „Z. S." (14658

Mieszkania

1—5 pokoj. poleca „Pośrednictwo", Hetmańska 25. 14686

Mieszkania

2 pokoj. 800, 1200, 1700 zł, 4 pokojowe 1800, 2000 zł, willa 4 pokoje i ogród 3000 zł i wiele innych poleca i przyjmuje zgłoszenia Biuro „Rekord" ulica Dworcowa 53. 26539

Poszukuję

3 pokoje lub zamienię na 2 pokoje i kuchnię ewtl. odstąpię. Adres wskaże Ruszkowski, Warmińskiego 12. (14710

Mieszkanie

3 pokoje zaraz do oddania za wypożyczenie 2-ch do 3-ch tysięcy zł. Oferty do Dziennika Bydg. pod „F. D." (26537

Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią przy ul. Gdańskiej otrzyma bezpłatnie w procencie na rok lub dłużej małżeństwo bezdzietne za pożyczenie zł 5000, gwarantowanych hipotecznie. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Trzypokojowe". (14711

POKOJE

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Warszawska 22, II ptr. l. 14685

Pokój

umebl. z używan. kuchni dla małżeństwa do wynajęcia. Stawowa 15. (26579

Pokój

nmebl. do wynajęcia. Chwytowo 13 a III p. l. 26558

Pokój

umeblowany z używaniem kuchni dla pani lub pana do wynajęcia, Hetmańska nr. 20. (26543

Pokój

wspólny dla mężczyzny do wynajęcia Warszawska 22 w składzie rzeźnickim. 14676

RÓŻNE

Zgubiony

kwit od kontroli wojskowej na nazwisko Marcin Drożyński, Kotomierz unieważniam. 26544

Szukam

na dorożkę spólnika z 2000 zł. Gładziejewski, ul. Kujawska nr. 115. (26496

Pożyczki

2500 zł poszukuję. Dobry procent gwarantowany. Of. pod „B. W" do filji Dz. B. 14677

5000 zł

poszukuję pod zastaw listu hip. I miejscu, wysoki procent na krótki czas. Of pod „Pewne" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 14700

P. P. M. i L.

uwiadamiam, że jestem u p. Waszaka i proszę o natychm. przybycie. W. T. 26570

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,

obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Fotografuj się
w firmie „Wiol“, Sienkiewicza 44, gdyż najkorzystniej. Przyjdź i przekonaj się. 14620

Nowożeńcy!
kupujcie meble wszelkiego rodzaju, oraz łóżanki, kanapy i materace tylko u Andrzeja Nowaka, Podgórna 28, róg Wełnianego Rynku. (21901

Kanapy leżanki
i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (22625

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Mundurki
do wszelkich szkół gimnazjalnych wykonuje w swej pracowni Józef Jóźwiakowski, Zakład krawiecki „Wygoda“, Gdańska nr. 148. (14637

Czy ubogi (14664
czy bogaty, każdy mówił już przed laty, ze obuwie doskonałe i na deszcz i mróz wytrwałe kupuje się u Lusiewicza, Pomorska 58.

Leżanki
materace, kanapy dobre, tanio na raty poleca Tapicernia Jagiellońska 4. 26533

Cukier
kryształowy do zapraw w każdej ilości funt 75 gr poleca Władysław Piotrowski, Bydgoszcz, Szpitalna 3, tel. 309 (Zbożowy Rynek). 26525

Meble
Najtańsze źródło zaknpu na dogodnych warunkach Sypialnie, jadalnie, pokoje męskie także różne meble w wielkim wyborze poleca Zieliński, Śniadeckich 43 26549

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
250 mórg pszenno-żytniej ziemi, nowe masywne budynki przy szosie, blisko kolei i miasta, inwentarz kompletny, prywatne, sprzedam 145000 wpłaty 70—80000. Szawłowski, Mała Cerkwica, kolej poczta Kamień (Pomorze). (26121

Z powodu
choroby sprzedam za natychmiastową gotowką w województwie Poznańskiem gospodarstwo pierwszorzędne ca. 110 mórg. z masywnemi zabudowaniami, martwym i żywym inwentarzem wybudowane w najnowszym stylu, stacja kolejowa na miejscu. Zgłoszenia do administracji Dz. Bydg. pod „H. C.“ (26487

Sprzedam
dwa domy w rynku, dwa składy, miasto 6 tys ludności. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „2412“. (26266

Skład
fryzjerski bardzo korzystnie na sprzedaż. Of. pod „Nr. 100“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (14668

Kamienicę
2 piętrową, centrum, za 37.000 zł. sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. (14674

Sprzedam
bardzo korzystnie II piętr kamienicę, oficyny fabryczne przy ul Jagiellońskiej, 3 składy, dochodu 12%, kanalizacja, elektryczność, ogród owocowy, 4 pok. mieszkanie wolne wprost od gospodarza. Bocianowo 6. (14644

Wielki wybór majątków

8 120	m.	Cena zł	1 800.000
3.460	„	„	1.400.000
2.920	„	„	1.800.000
2.700	„	„	1.350.000
2.016	„	„	1.400.000
1.600	„	„	700.000
1.520	„	„	650.000
1.250	„	„	600.000
1.200	„	„	550.000
900	„	„	600.000
800	„	„	400.000
700	„	„	350.000
600	„	„	300.000
450	„	„	250.000

Biuro Pogoń Bydgoszcz Dworcowa 80, tel. 18-15. Znaczek na odpowiedź.

Baczność! Okazja!
Dom 3-ptr. 3 interesa 100 tys. wpłaty 35 tys. złot. resztę na spłaty. Dom II, z 4 interesami 130 tys. Dom 2-ptr. 3 interesy 75 tys. zł. Dom 2 ptr. z interesem 60 tys. zł. Dom 2 ptr. z 2 interesami 35 tys. zł. Dom 2 ptr. 25 tys. wpłaty 15 tys. Dom 1 ptr. z 2 interesami 25 tys. zł. Dom 1 ptr. 2 interesy 7 tys. zł wpłaty jak równ. moc innych objektów poleca i świeże zlecenia przyjmuje biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80, tel. 1815.

Domy
składy, wille, wielki wybór poleca „Ostoja“ Dworcowa 59. 14706

Z powodu
choroby sprzedam za natychmiastową gotówkę moją nieruchomość z pierwszorzędną restauracją, dobrem urządzeniem i składem sprzedaży towarów spożywczych i fabrykacji wódek gatunkowych, w mieście powiatowem w województwie Pozn., jedyna fabryka wódek dobrze rrosperująca na kilka powiatów z najnowszemi urządzeniami w pełnym uruchomieniu. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „C. C. J.“. 26485

Dom
II piętrowy, dwa składy, czynsz roczny 12,000, cena 65,000. — Dom II piętr., mieszkanie 5 pok., Plac Wolności, 11,000 rocznie, cena 85,000. — Dom III piętr., centralne ogrzewanie, piece, 115,000. — Kolosalny wybór domów komfortowych, wil. — 150 mórg pszennej ziemi przy stacji, 75,000, wpłaty 50,000. — 600 mórg dobrej ziemi blisko Bydgoszczy, 200,000, wpłaty 100,000. Szarek, Dworcowa 90, Tel. 1909.

2 domy
masywne, 2 morgi ogrodu Szubińska 21, sprzedam tanio, byle zaraz z powodu objęcia większego przedsiębiorstwa. Kołecki właściciel 3—4 Hotelu Rios 26551

Dom
IV piętrowy przy ulicy Gdańskiej sprzedam. Zgł. pod „G. D. 4“ do filji Dz. Bydg. (14654

Za 8000 zł
sprzedam 1 ptr. dom przy Zbożowym Rynku. Sokołowski, Plac Wolności 2. 14613

Okazja
skład kolonjalny, 40 lat istniejący, dobrze zaprowadzony z mieszkaniem 6500 zł sprzedam. Plac Piastowski 7, Wytwórnia zabawek. 26530

2 domy
parterowe, 14 ubikacji, duże podwórze z zajazdem, stajnią i komórkami korzystnie sprzeda gospodarz, Bydgoszcz, ul. Różana 15. 14579

Skład
kolonjalny sprzedam z urządzeniem, towarem i 3 pokojowem mieszkaniem bardzo korzystnie. Wiadomość w filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (14641

Skład (26507
kolonjalny z towarem i mieszkaniem na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg.

Fiat 509 (14640
4 osobowy, bardzo dobrze utrzymany po przystępnej cenie na sprzedaż. F-a. Magneto, Bydgoszcz, Król. Jadwigi 18. Tel. 1825.

Piec
pokojowy, żelazny, na sprzedaż. Majewski, Mostowa 2. (26328

Duży
koc samochodowy sprzeda Niedźwiedzia 4, skład. 26364

Piec
żelazny pokojowy na sprzedaż. Gamma 7, II p. lewo. (14666

Wózek
na 4 kółkach na sprzedaż. Kruczkowski, Grunwaldzka 100. (26474

Urządzenie
fryzjerskie na trzy obsługi, najnowszego stylu sprzeda korzystnie L. Gutkowski, Żnin, Śniadeckich 14. (26399

Młody
pies półroczny na sprzedaż, ul. Krakowska 3. 14662

Sypialkę
używaną korzystnie sprzesprzedam. Szczecińska 5, I piętro. 14701

Szory
tanio na sprzedaż. Jagiellońska 3, drugie podwórze, składnica żelaza. 26495

Fokowe
futro damskie prawie nowe sprzedam tanio. Pomorska 3, parter lewo. 14684

Miechy
do mąki mam do oddania. Oferty pod „Miechy“ do filji Dz. Bydg. 14656

Konsole
tarcze transmisyjne, użytkowe, żelazo, blachy i rury, części do powózek, nity, gule sprzeda tanio Składnica Starego Żelaza ul. Jagiellońska nr. 3—4. 26494

10 uli pszczół
sprzedam korzystnie. — Letnisko Brzoza. (14646

Kucyk
klacz kara, 5 lat na sprzedaż na leśniczówce Zacisze pod Rynkowem. 14661

Spic młody
na sprzedaż. Wiadomość Warszawska 7 a, parter lewo. (14647

Krowa
na ocieleniu i świnia do chowu na sprzedaż. Karpacka 30. 26491

KUPNA

Samochody
2 ciężarowe Forda lub inne w dobrym stanie kupi L. Szymański, Toruń Zeglarska 3. (26478

Jabłka
kupujemy w ilościach wagonowych. Wytwórnia Win, H. Makowski, Kruszwica. 22271

Jadalkę
używaną, lecz dobrze utrzymaną, modną, poszukuję za gotówkę. Zgłoszenia pod „B. 15“ do Dzien. Bydg. 26112

Poszukuję
piekarni dobrze prosperującej w mieście powiatowem lub prow. Podanie warunków. — T. Bruska, Mrocza u państwa Schütz. 25467

Poszukuję
kupna domu z ogrodem, możliwie w śródmieściu, do 20,000 złotych z wolnem mieszk. od 5 pok. Wiad. W. Pilitowski, Fabr. Masz Roln. Radziejów. 26349

Konika
kucyka albo źrebca dwuletniego kupię. Wiek, maść, wysokość, cenę podać, Popiel, Opławiec, poczta Smukała. (14667

Samochód
4 osobowy, dobrze utrzymany kupię za gotówkę. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „U. S. 19“. (14650

Maszyny
do szycia kupuję i płacę najwyższe ceny. Janicki, Śniadeckich 20. (14645

MIAFLOR Krem!! utrzymuje delikatną i piękną cerę żądać tylko oryginalny wyrób firmy Hermyle Zak Poznań

LEKCJE

Matura!
Przygotowuję gruntownie. Włostowski, Gdańska 43. 26259

POSADY WOLNE

Agenci
do sprzedaży obrazów potrzebni. Wiad. Gołańcz., Jeziorna 73, Sobczak. 26132

Kamaszniczki
umiejące szyć lub szteperki przyjmie Fabryka Obuwia „Standart“ Bydgoszcz. Wojewódzka nr. 7 (26323

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Kujawska 119. (14574

Orkiestra
trio potrzebna od 1-go października. Winiarnia i restauracja, Chełmno, 22 Stycznia nr. 20, telefon 115. W. Pocierznicki. 14651

Fryzjerski
pomocnik męski może się natychmiast zgłosić do zakładu fryzjerskiego Józefa Kity w Czarnkowie, ul Gdańska 3. 26264

Potrzebny
pianista lub pianistka zaraz. Wielkopolanka, Nakło 26510

Dzielnego
pomocnika piekarskiego poszukuje Barth, Warszawska nr. 21. 14692

Czeladnik
krawiecki potrzebny zaraz. Sienkiewicza 18. 14693

Pomocnik
fryzjerski młodszy zaraz potrzebny. Torzewski, Gołańcz. 26515

Potrzebni
sprzedawcy i sprzedawczynie. Zgłaszać się Poznańska 20 a, od g. 9—12 i od 3—6. Dobra prowizja. 26498

Fryzjerkę
poszukuje Wasik, Okole, Jasna 1a. (26513

Czeladnik
szewcki potrzebny zaraz. Wiśniewski, Świecie, ulica Mestwina nr. 16. (26492

Fryzjer
potrzebny. Grunwaldzka nr. 162. Alberty. (26529

Kucharka
może się zgłosić od 1. X. 28 Hotel Wildta, właśc Hugo Dahm, Świecie n/Wisłą 26053

Ucznia
z odpowiedniem wykształceniem, syna uczciwych rodziców poszukuję zaraz. S. Radecki, skład kolonjalny i restauracja, Wągrówiec. 14580

Uczeń
do piekarni może się zgłosić. Kronszewski, Rycerska 18. (14593

Robotnik
do obróbki drzewa na szczotki tylko dzielny i wiertacz potrzebni. Ulica Sniadeckich 45. 14657

Firma
M. Waserzug poszukuje agenta. Podwale 20. 14653

Kolejarza
fachowca emerytowanego poszukuje biuro reklamacji listów przewozowych. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Samodzielny“. (14642

Dziewczyna
do dzieci i do pomocy w gospodarstwie potrzebna od 1. X. Gertn rowa, ul. Gdańska 152. (14707

Dziewczyna
najchętniej z wioski, do wszystkich prac domowych potrzebna. Zacisze 1, III ptr. prawo. (26502

Potrzebne
kobiety do kopania kartofli. Okole Ścieżka 11. ogrodnictwo. (26500

Służąca (26414
uczciwa i porządna, która umie gotować. do wszelkich prac domowych poszukuję Banaszkowa, Cieszkowskiego 2, I p.

Służącą (26407
uczciwą i pracowitą, umiejącą gotować poszukuję od 1. lub 15. 10. br. M. Ziętakowa, Św. Florjana 1.

Służąca
do wszelkiej pracy domowej, umiejąca troszkę gotować potrzebna zaraz. — Ul. Kołłątaja 2, II piętro lewo strona. (26528

Służąca
do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. — Restauracja, Grunwaldzka nr. 133. (26506

Służąca
potrzebna. Kessin, Grunwaldzka 7. (26483

Potrzebna
służąca do wszystkiego z dobremi świadectwami. — Chocimska 2, II ptr. (14643

Służącą
młodszą poszukuje zaraz „Wygoda“, ul. Gdańska nr. 148. Zgł. pomiędzy 4—7 godz. wieczorem. 14636

Służąca
potrzebna do wszystkiego z dobremi rekomendacjami zaraz. Zbożowy Rynek 9, Tkanina. (26519

Potrzebna
sługa. Zgł Sienkiewicza nr. 60 do gospodarza. (14659

Starsza
porządna służąca może się zgłosić. Restauracja pod Lasem, Jachcice. (26505

Dziewczę
młodsze do posługi może się zgłosić. 3 Maja 16, II p. pr. (14696

Młode
dziewczę przychodnie do pracy domowej potrzebne. Bielicka 4. (26501

Chłopiec
do posyłek może się zgłosić. „Energja“, Garbary 10. 26512

Orkiestra 67 p. p.
w Brodnicy poszukuje chłopców do nauki od lat 14—20. Przyjęci będą tacy, którzy mają początki gry na instrumentach muzycznych. Znaczek na odpowiedź dołączyć. Zgłosz. do kapelmistrza 67 p. p. w Brodnicy. (26388

POSADY POSZUKUJĄ

Młodszy
książkowy — kasjer poszukuje posady. Łask. oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Młodszy“. 14605

Mistrz
młynarski dzielny w swym zawodzie, poszukuje w mniejszym lub większym młynie samodzielnej pracy zaraz lub później. Dobecki, Ludwikowo, poczta Gromadno, pow. Szubin. (26406

Szukam
posady na małym młynie lub dzierżawy. Zgł. pod „104“ do Dz. Bydg. (26371

Młodszy
rzeźbiarz poszukuje posady w fabryce mebli lub pracowni rzeźbiarskiej. — Adres: Rzeźbiarz, Brodnica, Przykop 52. (26409

Inteligentna
panienka w ciężkich warunkach finansowych poszukuje od godz. 4-tej popoł. zajęcia. Może prowadzić książkowość, korespondencję oraz przepisywać rożne sprawy ewtl. na własnej maszynie. Łask. of. pod „Samodzielna“ do Dz. Bydg 25399

Gospodyni
w średnim wieku, znająca się doskonale na prowadzeniu dobrej kuchni, prasowaniu sztywnej bielizny oraz wszelkich pracach w gospodarstwie domowem poszukuje samodzielnej posady. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Z. L. Z“ 26514

Czeladnik
piekarski poszukuje posady dla dalszego wykształcenia. Jan Dworczak, Nakło n/N., ulica Ogrodowa 4. (14649

DZIERŻAWY

Restauracja
dobrze prosperująca natychmiast na sprzedaż, ewentl. wydzierżawię od 1. X. br. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (14616

Rzeźnictwo
w pełnym biegu wydzierżawi Güntzel, Chojnice, Strzelecka 1. (26369

Ubikacje
dotychczas używane do fabryki wódek, nadające się na inne przedsiębiorstwo zaraz do wydzierżawienia w Starogardzie ewtl. i mieszkanie. Zgł. pod „Nr. 1888“ do Dzien Bydg. (26431

Skład
z mieszkaniem poszukuję. Miejscowość obojętna. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „H. W. 17“. (26413

Stajnia (26158
do wynajęcia. Okole, Grunwaldzka 143, apteka.

Skład
wraz z cztero-pokojowem mieszkaniem i kuchnią oddam w dzierżawę. A. Sperkowski, Koronowo, ul. Sobieskiego 10. (26516

Ubikacje
do wydzierżawienia. — Długa 42. (26532

MIESZKANIA

Mieszkania
1, 2, 5 pokoi z kuchnią od gospodarzy dogodnie wskaże „Ostoja“ Dworcowa 59. 14705

Poszukuję
5—6 pokoji, wprost od gospodarza, płacę czynsz zgóry. Zgł. pod „F. R. R. do Dz. Bydg. (14704

Szukam
2—3 pokojowe mieszkanie, możliwie wprost od gospodarza. Czynsz płacę zgóry podług ugody. Beyer, Mleczarnia Semlin, p. Starogard. (26517

POKOJE

2 pokoje
umebl. dla 2 osób poszukuję od 1. 10. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „2 pokoje“. (14669

Pokój
umebl. od 1. X. do wynajęcia. Sienkiewicza 25, II ptr. lewo. (14665

Poszukuję
pokoju czystego niekrępującego, okolica gazowni. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Gazownia“. 14663

Dwa ewtl. trzy
pokoje z przedpokojem w centrum, na biura do odstąpienia. Zgłosz. pod „Biura“ do filji Dz. Bydg. 14672

Czysty
pokój umebl. frontowy, elektryczne światło, łazienka, dla inteligentnego pana do wynajęcia. Chrobrego 13, I ptr., II wejście. (14638

Pokój
umebl. z osobnem wejściem, oświel. elektr. bez pościeli. Krasińskiego 4, II p. l. (14702

Pokój
umebl. frontowy, z częściowem lub całem utrzymaniem dla dwóch osób wynajmę. Gamma 7, II p. lewo. (14667

Pokój
umeblowany dla pani spokojnej na stanowisku, mówiącej także po niemiecku do wynajęcia. Krasińskiego 12, parter. (14648

Pokój
mały meblowany z wszelkiemi wygodami do oddania. Smoczyk, Gdańska 137. (26511

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Sniadeckich 11, III ptr. lewo dom frontowy. 26497

Pokój
u mebl. dla ucznia lub innego młodszego pana. Jezuicka 7-8, II ptr. 26490

Pokój
umeblowany dla bezdzietnego małżeństwa z używaniem kuchni do wynajęcia. Garbary 24, II ptr. lewo. (14639

Pokój
ładnie umebl. dla lepszego pana. Św. Trójcy 27, I ptr. 26526

Pokój
z całem utrzymaniem dla 2 uczni lub panów. Dolina 25, I ptr. (26499

Umebl. pokój
z wszelkiemi wygodami, telefon, fortepian, ewent. z utrzymaniem do wynajęcia. Obejrzeć od 5—6 popołudniu. Śniadeckich nr. 21, II piętro. (26504

Pokój
eleg. umeblowany dla 1 lub 2 panów, z pełnem utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Świętojańska 14, II ptr. (14695

Pokój (14673
umeblowany od 1. X. 28 do wynajęcia. Ul. Sienkiewicza 17, II ptr. lewo.

Pokój
do wynajęcia. Jackowskiego 21 ptr. pr. (26531

Trzech samotnych
poszukuje pokoju umeblowanego w okolicy Strzelnicy. Oferty pod „N. St.“ do Dzien. Bydg. 26493

ROZMAITE

Masaż
plastyczny metodą Dra. Jacquet reguluje obieg krwi w twarzy, wygładza najgorszą cerę, usuwa zmarszczki, nadaje twarzy młody, świeży wygląd. Gabinet Kosmetyczny Żukowskiej, Cieszkowskiego 20. (14412

Wspólnika
cichego lub czynnego do fabryki czekolady, dobrze zaprowadzonej i prosperującej poszukuję z kapitałem około 50,000 zł. Zgłosz. pod „50.000“ do Biura ogłosz. „Iro“. Bydgoszcz, Herm. Frankego 3. 26453

Spólnika
lub pożyczki 5000 do 10000 zł poszukuje do rozszerzenia interesu handlowego. Gwarancja hipoteczna, zysk 3 proc. miesięcznie od włożonego kapitału. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Detal“. 14772

Pianina
poszukuję na wypożyczenie. Liceum Handlowe ul. Królowej Jadwigi 17. (26518

Jaki
inteligent pożyczyłby pani intelig. na krótki czas 100 zł, procent podług umowy. Oferty proszę pod „Wiek średni“ do Dzien. Bydg. 26441

Zgubiona
książkę wojskową na nazwisko Stanisław Janowski unieważniam. (26432

P. T. Publiczności miasta Bydgoszczy i okolicy do łaskawej wiadomości, że z dniem 29-go września br. godz. 3 po południu otwieram przy

ulicy Gdańskiej nr. 19

magazyn kapeluszy damskich

pod firmą

Salon Kapeluszy

Polecając moje przedsiębiorstwo łaskawej uwadze, proszę uprzejmie o poparcie takowego.

Z poważaniem *Józefa Majewska.*

26534)

Tłumaczenia wszelkiego rodzaju z języka francuskiego, angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego na polski i odwrotnie dokonuje fachowo i załatwia się korespondencję w tych językach.. Wiadomość **„IRO“, Hermana Frankego 3. Telef. 1397.**

Tańców najnowszych jak: Yal-blues, Twist, Angielski Walc, Polonia i t. d. **wyuczam w kursach i lekcjach prywatnych. Pierwsze kursa** rozpoczną się **w poniedziałek, d. 1 października rb.** Kancelarja czynna codziennie w godz. 12-2 i 4-8.

Wład. Kochański - Szkoła tańców **ul. Sienkiewicza 61** (blisko ul. Dworcowej i Śniadeckich).

Szanownemu Obywatelstwu Szwederowa i okolicy

podaję do łask. wiadomości, iż z dniem 29. bm. otwieram przy **ul. Podgórnej 11**

skład towarów krótkich

Staraniem mojem będzie Szan. Klijentelę zadowolić doborowym towarem oraz rzetelną i fachową obsługą.

Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę się

z poważaniem

26461) **Stefanja Pchałek.**

Wielka

Wystawa dywanów

od 30-go września do 7-go października r. b. włącznie

w sali dywanów na 2-gim i 3-cim piętrze.

Otwarcie wystawy w niedzielę o godzinie 3 po południu.

Nasza wystawa przedstawia poglądowy obraz wielkiej rozmaitości dywanów. Wybrane okazy zachwycą swą pięknością kolorów oraz szlachetnością rysunków każdego widza. Bogato i pięknie przedstawia się każdy pokój, przybrany dywanem.

Wielce bogaty wybór **w dywanach, pomostach, narzutkach, serwetach, firanach** oraz **materjałach dekoracyjnych** pokazuje nasza wystawa.

Musimy zadokumentować, że największe znaczenie włożyliśmy na **niską kalkulację cen.** Fachowa usługa ułatwi każdemu orjentację i zakup tak niezbędnej rzeczy jaką jest dywan w każdym domu. Upraszamy Szanowną Publiczność o zwiedzenie tej interesującej wystawy **bez przymusu kupna.**

(26486

W czasie wystawy magazyn otwarty w dni powszednie normalnie — **w niedzielę, dnia 30 września i 7 października od godziny 3 po południu do 8 wieczorem.**

W tym czasie koncert radjowy. **Wstęp wolny.** **Cukiernia czynna.**

Wejście na wystawę w niedzielę z ulicy Dworcowej.

Bydgoski Dom Towarowy

Telefon nr. 3-54 **Gdańska, róg Dworcowej** Telefon cukierni 17

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Maksymiljan Wiertelorz w Bdgoszczy.